

Nr 11 (331) Listopad 2018 rok XXVIII

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Oddano hołd poległym podczas Operacji Dukielsko-Preszowskiej



O. Tacjan Mróz modlił się za poległych



Przedszkolacy z Dukli złożyli kwiaty pod pomnikiem Żołnierza



Delegacja Gminy Dukla złożyła wieniec pod pomnikiem Żołnierza



Hołd poległym złożyła delegacja ze Svidnika na Słowacji

W 74 rocznicę jednej z najkrwawszych górskich bitew II wojny światowej, zwanej operacją dukielsko-karpacką, oddano hołd poległym.

Obchody rozpoczęły się 4 października br. w Nowosielskach. Po modlitwie za poległych i złożeniu wieńców na cmentarzu parafialnym w Zarszynie dalsza część uroczystości odbyła się w Dukli na Cmentarzu Wojennym. Tu uroczystość rozpoczęło wysłuchaniem hymnów państwowych Czech, Słowacji, Ukrainy i Polski

w wykonaniu Orkiestry Wojskowej 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa. Gości powitał burmistrz Dukli Andrzej Bytnar. Wzięli w nich udział kombataneci z Polski, Czech, Słowacji i Ukrainy, a także przedstawiciele dyplomacji: duchowni kościoła grecko-katolickiego, władz samorządowych szczebla wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, wojska, policji, straży pożarnej, mieszkańcy gminy i młodzież szkolna i przedszkolacy z Gminnego Przedszkola w Dukli.

ciąg dalszy na str. 5 ►

Starszaki znów na rajdzie



Uczestnicy rajdu z przewodnikiem Waldemarem Olszewskim

8 października br. grupa „starszaków” z Dukielskiego Uniwersytetu III Wieku wyruszyła na rajd pod przewodnictwem zaprzyjaźnionego goprowca Waldemara Olszewskiego.

Trasa dla zaprawionych turystów nie była trudna. Maszerując z kijkami na Górę Chyczki podziwialiśmy piękno jesieni. Z Chyczek przeszliśmy przez złocisty las na Górę Chyrową. Udało nam się zwiedzić cerkiew, w której do dziś odbywają się msze święte. Głodni i trochę zmęczeni „rzuciliśmy” się na pyszne pierogi w Gościńcu Chyrowianka. Do domów wróciliśmy radośni, zrelaksowani ale już nie na nóżkach.

Warto było wyruszyć z domku. Miła atmosfera, miły przewodnik no i ruch na świeżym powietrzu, satysfakcja, że się przeszło 10 km. Tak trzymać! Za miesiąc znów ruszamy w trasę.

B. Mucha

Złota myśl:

„Fakt, że nie jesteś tam, gdzie chciałbyś w życiu być, powinien być wystarczającą motywacją”

W listopadowym numerze:

Oddano hołd poległym podczas Operacji Dukielsko-Preszowskiej	2
Starszaki znów na rajdzie	2
Sto lat niepodległości	3
Wieża widokowa na górze Cergowej	3
Program „Czyste powietrze”	4
Nagrody dla nauczycieli	4
W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców	4
Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli cz. II	6
Warsztaty dla klientów MOPS w Dukli	8
Sezon motocyklowy zakończony	9
Najniższe emerytury są na Podkarpaciu	9
WYKŁĘCI	10
Konferencja prasowa w Równem	10
VIDIS HORAM	13
Stowarzyszenie „Razem lepiej” realizuje kolejne projekty	14
11 listopada 1918 roku w Dukli	14
Nie bój się powiedzieć nie!	15
Trzy dni w Warszawie cz. 2	16
Jubileusz 50. lecia Muzeum Kultury Łemkowskiej	17
50 lat Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zydranowej cz. I	18
Wolny od uzależnień	20
„Słowińscy bliźniacy”	23
Dzień Seniora w Nowej Wsi	23
Warsztaty słomkarskie	23
Wyniki XIX Biegu na Górę Cergową	24
O Puchar Burmistrza Dukli	24
SP z Tylawy najlepsza	24
Gminna Liga Sportowa Szkół Podstawowych	25
Muzyka łączy narody	25
XIX Międzynarodowy Rodzinny Turniej Niepodległości w Pilce Siatkowej PRO FAMILIA – CUP 2018	26
W pasiece	28
Prawo przy porannej kawie	28
Łowiectwo i ekologia	29
Jesienne wyprawy w Bieszczady	30

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szynak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Cycak, Barbara Pudło

Współpracujący: Witold Puz, Bartosz Szczepanik, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 29. 10. 2018 r.

Udostępniono do sprzedaży 5. 11. 2018 r. Nakład 450 egz.

OKŁADKA: Wieża widokowa na górze Cergowej.

Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

Sto lat niepodległości

Polska zniknęła z mapy Europy i świata w 1795 roku gdy Rosja, Prusy i Austria dokonały trzeciego rozbioru Polski. Dopiero I wojna światowa dała ojczyźnie szansę na walkę o niepodległość. 11 listopada 1918 r., po 123 latach od rozbiorów Polska odzyskała wolność. Dzień odzyskania przez Polskę niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu, który w tym dniu został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. Po negocjacjach Józefa Piłsudskiego z Centralną Radą Żołnierską 11 listopada 1918 r. wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z Królestwa Polskiego. W nocy żołnierze rozbili niemiecki garnizon, który stacjonował w Warszawie. Dzień później, 12 listopada 1918 Rada Regencyjna powierzyła Piłsudskiemu misję tworzenia rządu.

Dzień 11 listopada ustanowiono Świętem Niepodległości dopiero ustawą z 23 kwietnia 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości i do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy – w roku 1937 i 1938. Podczas okupacji hitlerowskiej w latach 1939–1944 świętowanie było niemożliwe. Święto obchodzone 11 listopada zostało przywrócone przez Sejm PRL-u IX kadencji w 1989 r. pod zmienioną nazwą: Narodowe Święto Niepodległości.

W gminie Dukla w ciągu całego 2018 roku, który został ogłoszony Rokiem Niepodległości Polski, na różny sposób już świętowano tę okrągłą rocznicę. 11 listopada odbędą się uroczystości, na które zapraszam wszystkich mieszkańców gminy (szczegółowe informacje z tyłu okładki).

Krystyna Boczar-Różewicz

Wieża widokowa na górze Cergowej

CERGOWA

Dukielska królowa w srebrniki spowita
dzisiaj z radością turystów swych wita
Przybrana w wieżę jako w koronę
może spoglądać w każdą świata stronę
Nasza Cergowa wydostojniała
bo nareszcie oczekiwaną koronę dostała.

(Maria Walczak)

W sobotę 27 października br. została oficjalnie udostępniona wieża widokowa na górze Cergowej. To z pewnością nowa atrakcja turystyczna Beskidu Niskiego, tym bardziej, że położona jest na głównym szlaku beskidzkim – czerwonym. Ponad 200 osób zdobyło w tym dniu górę, a oficjalne wyjście rozpoczęło się z parkingu przy kapliczce w Cergowej – Zakłuczynie wraz z burmistrzem Andrzejem Bytnarem. Wcześniej, bo już od godz. 9.00 rozpoczęła się na żywo audycja promująca nowopowstałą wieżę w Radio Rzeszów, w której zaproszeni goście opowiadali o Beski-

ciąg dalszy na str. 5 ►

Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli cz. II.

22 stycznia 1900 r., podobnie jak w poprzednich latach, odbyło się ósme Walne Zgromadzenie Towarzystwa Zaliczkowego w Dukli, podczas którego przedstawiono sprawozdanie Dyrekcji Stowarzyszenia z dnia 12 stycznia 1900 roku z czynności i rachunków za rok obrotowy 1899. Ponadto udzielono dotychczasowej Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków oraz podzielono zysk w kwocie 5 192 korony i 62 grosze za rok obrotowy 1899, przeznacząc go na:

- 1) 10% w zaokrągleniu na fundusz rezerwowy - 520 koron,
- 2) 4% dywidendy od sumy 52 120 koron - 2 086 koron,
- 3) tantiemy (wynagrodzenie) Dyrekcji:
 - a) Zdzisława Stoińskiego - 700 koron,
 - b) Jana Wejdy - 400 koron,
 - c) Rudolfa Niedeckiego - 200 koron,
 - d) buchaltera Stanisława Grabowskiego - 300 koron,
 - e) likwidatora Antoniego Fołtyna - 200 koron,
 - f) trzech członków Komisji Kontrolującej - 300 koron,
 - g) trzech członków Rady Nadzorczej - 150 koron,
 - h) woźnego Stanisława Nowotarskiego - 60 koron,
 - i) pozostała kwotę 276 koron i 62 grosze przeznaczając na odzież dla dukielskiej młodzieży szkolnej.

Dyrekcja (Zarząd) została pozostawiona w niezmienionym składzie. Na Zastępców Dyrekcji został wybrany po raz pierwszy dr Adam Jasiński oraz ponownie Mechel Chaim Herzig.

Komisja Kontrolująca została wybrana w dotychczasowym składzie: dr Albin Babka, Mojżesz Chaim Ehrenreich, Schachne Weinberger.

Rada Nadzorcza została wyłoniona w składzie: hr. Adam Męciński – Prezes (właściciel Dukli), Tadeusz Peszyński herbu Cholewa – Zastępca Prezesa (właściciel dóbr Kobylany), Stanisław Władysław Grabowski – Sekretarz (buchalter Towarzystwa), Członkowie Rady Nadzorczej: ks. Emil Dawidowicz – gr. kat. proboszcz w Myscowej, Karol Puza – burmistrz miasta Żmigród,

Aleksander Obłaza – burmistrz miasta Dukla, dr Albin Babka – adwokat krajowy w Dukli, Jędrzej Trybulec – kandydat notarialny w Dukli, Franciszek Jarosz – emerytowany c. k. oficer sądowy w Dukli, Mojżesz Chaim Ehrenreich – kupiec w Dukli, Mechel Brust – kupiec i właściciel fabryki zapalek w Dukli, Schachne Weinberger – kupiec w Dukli, a opuścili ją: Adam Marcinkiewicz, ks. Julian Durkot (gr. kat. proboszcz Mszany w latach 1875-1907, i jednocześnie gr. kat. dziekan dukielski) i Karol Seweryn Kisielewski.

Urzednicy Towarzystwa: Stanisław Grabowski – buchalter (księgowy), Zdzisław Stoiński – kasjer, Antoni Fołtyn – likwidator, Stanisław Nowotarski – woźny (właściciel realności w Teodorówce).

Na koniec 1899 roku Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli liczyło 1369 członków; w ostatnim roku obrotowym przybyło 116 nowych członków i ubyło 104 członków. Skład społeczny Towarzystwa przedstawiał się następująco: rękodzielników i przemysłowców – 107 (7,82%), handlarzy – 224 (16,36%), fabrykantów i kupców – 19 (1,40%), rolników – 940 (68,62%), właścicieli i dzierżawców większych posiadłości – 9 (0,67%), pracujących umysłowo – 55 (4,03%), kapitalistów – 5 (0,37%) i osób bez zajęcia – 10 (0,73%). Kwota deklarowana przez członków na udziały wynosiła 143 266 koron. Rzeczywiście wpłacony kapitał wynosił 59 862 korony i 76 groszy, czyli stanowił 41,8% kwoty deklarowanej. Fundusz rezerwowy wynosił 10 502 korony i 19 groszy i stanowił 15% kapitału obrotowego, co w sumowaniu ze zgromadzonym kapitałem z wpłaconych udziałów dawało 70 364 korony i 95 groszy. Wkłady na rachunek bieżący wyniosły 230 947 koron i 72 grosze i składały się z: wpłat członków na 33 książeczkach w wysokości 99 053 korony i 57 groszy, wpłat nieczłonków na 162 książeczkach w wysokości 94 848 korony i 76 groszy oraz wpłaty instytucji publicznych na 20 książeczkach w wysokości 37 045 koron i 39 groszy. Korzystano z kredytu bankowego w Galicyjskiej Kasie Oszczędności na 15 sztuk weksli reeskontowanych w kwocie



Ósme sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Zaliczkowego w Dukli, Stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną z czynności i rachunków za rok 1899, wydrukowane przez Wojciecha Lenika w Krośnie.

9 465 koron oraz w Banku Krajowym na 14 sztuk weksli reeskontowanych w kwocie 15 090 koron. Udzielono 665 pożyczek członkom Towarzystwa na kwotę 341 013 koron i 42 grosze z zabezpieczeniem na weksle i skrypty dłużne, z czego spłacono 369 pożyczek na kwotę 134 187 koron i 42 grosze. Sprawy sądowe procesowe z roku 1898 przeszły na rok następny w ilości 116; w 1899 roku założono nowe 34 sprawy, z czego spłacono częściowo 56 spraw i pozostało 94. Koszty procesowe i intabulacyjne z roku 1898 wynosiły 200 koron i 20 groszy; a za rok 1899 – 2 176 koron i 28 groszy. Na licytacji nabyto nieruchomości na kwotę: rok 1898 – 437 koron i 60 groszy; 1899 – 160 koron i 76 groszy.

Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli, podobnie jak inne tego rodzaju stowarzyszenia, prowadziło pośrednictwo Banku Krajowego w Lwowie. Na dzień 31 grudnia 1899 roku saldo rachunku zastępstwa Banku Krajowego z obrotem kasowym wynosiło 180 050 koron i 69 groszy; z czego 237 weksli na 97 449 koron i 90 groszy; z czego Bank eskontował 192 weksle na kwotę 63 724 koron i 70 groszy; zastępstwo inkasowało (pobrało) 135 weksli na 57 626 koron i 26 groszy; Bank udzielił jedną pożyczkę na kwotę 947 koron i 87 groszy; zastępstwo inkasowało 26 rat hipotecznych na kwotę 1 178 koron i 74 grosze.

Własny kapitał ulokowano wówczas na 4 książeczkach w Galicyjskiej Kasie Oszczędności na kwotę 15 963 korony i 60 groszy; w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu w Krakowie jako udział na kwotę 1 000 koron; w Towarzystwie Gimnastycz-

nym „Sokół” w Podgórzu jako obligację – 20 koron oraz w Banku Krajowym we Lwowie wykupiono 2 obligacje za kwotę 2 020 koron i 40 groszy, co dało łączną kwotę 19 004 korony ulokowanych środków własnych. Z początkiem roku 1899 kapitał obrotowy wynosił 654 784 korony i 60 groszy, zaś na koniec tegoż roku kształtował się w kwocie 680 882 korony i 42 grosze. Obrót kasowy w roku 1898 wynosił 1 491 630 koron i 26 groszy, zaś w roku 1899 kształtował się na poziomie 1 421 811 koron i 88 groszy. Porównując zysk Towarzystwa z roku 1899 – 5 192 korony i 62 grosze, do zysku z poprzedniego roku 1898 - 3 073 korony i 65 groszy, należy stwierdzić, iż nastąpił znaczny przyrost zysku o ponad dwa tysiące koron w stosunku do roku poprzedniego, co mogło wynikać chociażby z mniejszych o prawie osiemset złotych kosztów procesowych i intabulacyjnych z poprzedniego roku.

W 1910 roku na powierzchni miasta Dukla liczącego 905 morgów mieszkało 3 328 mieszkańców, z czego: 839 obywateli rzymsko-katolickiego, 1 ewangelik i 2 451 izraelitów. Stan czynny majątku gminnego wynosił 91 016,05 koron, bierny zaś 43 730,02 koron. Dochód w roku 1909 osiągnął 22 483,41 koron, rozchód tyleż samo. Burmistrzem w Dukli był c. k. notariusz – Stanisław Brzękowski a zastępcą Burmistrza – Mendel Leser Weinberger. W skład dukielskiego Magistratu wchodził także: lek. dr med. Jan Strycharski i sekretarz – Włodzimierz Hordyński. Ponadto dukielski Magistrat zatrudniał wówczas: dwie akuszerki, inspektora policyjnego, trzech strażników policyjnych jako stróży nocnych oraz dwóch lampiarzy. Aptekę w Dukli prowadzili spadkobiercy Feliksa Walczaka. Urząd podatkowy w Dukli, stanowiący agendę c. k. Starostwa w

Krośnie, był kierowany przez zarządcę Michała Kopystyńskiego, przy pomocy oficjała Stanisława Ozimkiewicza, asystentów: Leopolda Ogorzałego i Henryka Golimuntowicza, praktykanta Aleksandra Kolasiańskiego i jednego woźnego. C. k. Sąd Powiatowy w Dukli stanowili (kobietom pracować w urzędach poza posadami prostych posługaczek dozwolone wówczas nie było): naczelnik Sądu, sędzia powiatowy – Antoni Jarzębiński, trzech sędziów: Karol Ajdukiewicz, Franciszek Krawczyński i Karol Konopacki, czterech urzędników: oficjał Jędrzej Rosół i kanceliści: Roman Ermich, Władysław Goras i Józef Grzyb oraz dwóch woźnych. Adwokatami byli: dr praw Witold Włodzimierz Müller i dr praw Dawid Smulowicz. Notariuszem był urzędujący burmistrz – Stanisław Brzękowski. Aleksander Obłaza, były burmistrz Dukli, był ustanowiony zastępcą c. k. Prokuratorii Państwa dla pełnienia funkcji oskarżyciela publicznego dla spraw o wykroczenia w okręgu jasielskiego sądu obwodowego. Ponadto miał on z wyboru gmin miejskich prawo zasiadać w Radzie Powiatowej w Krośnie. Naczelnikiem zarządczym urzędu pocztowo-telegraficznego był Bolesław Filasiewicz a oficjałem (urzędnikiem) Władysław Dihm.

W 1912 roku Sąd Obwodowy w Jasle, będący jednym z siedemnastu okręgów sądów handlowych w Galicji, prowadził w swojej właściwości miejscowej i rzeczowej akta 50 towarzystw (18 związkowych) w 14 miejscowościach. W Dukli działały wówczas cztery towarzystwa zaliczkowe, zrzeszone w Galicyjskim Stowarzyszeniu Kredytowym, w tym jedno towarzystwo związkowe - Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli, stowarzyszenie zarobkowe z ograniczoną poręką. Za rok 1912 wszystkie cztery działające wówczas w Dukli towa-

rzystwa zaliczkowe przedstawiły dane statystyczne, które dzisiaj mogą służyć do porównania ich zasobów i prowadzonej działalności, i tak:

1) Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli Stowarzyszenie Zarejestrowane z Ograniczoną Poręką. W 1912 roku władze Towarzystwa stanowili: Prezes Rady Nadzorczej: Adam hr. Męciński, Zastępca: dr Józef Dukiet. Dyrekcja: Zdzisław Stoiński, Feliks Sokulski i Seweryn Gołębiowski. Urzednicy: Antoni Fołtyn i Stefania Fołtynowa. Skład społeczny Towarzystwa, spośród 1 409 członków przedstawiał się następująco: rękodzielników i przemysłowców – 90, handlarzy i kupców – 113, fabrykantów – 3, właścicieli i dzierżawców większych posiadłości – 4, rolników – 1 020, pracujących umysłowo – 70, kapitalistów, właścicieli realności miejskich i osoby bez zajęcia – 104, przedsiębiorstwa-instytucje – 5.

Wysokość uchwalonej dywidendy za 1912 r.: 5 %,

Stan bierny -
Udziały członków: 89 415, 45 koron,
Fundusz rezerwowy: 30 135, 26 koron.
Kapitały obce:
- wkłady oszczędnościowe: 858 688, 98 koron,
- inne długi Towarzystwa: 28 850 koron,
Oprocentowanie przenośne: 5 680, 57 koron,
Czysty zysk: 13 096, 72 koron,
Razem: 1 026 555, 18 koron.

Stan czynny -
Gotówka: 2 620, 38 koron,
Stan pożyczek udzielonych: 900 843, 57 koron,
Reszta pozycji: 104 993, 63 koron,
Razem: 1 026 555, 18 koron,
Stosunek obcego do własnego kapitału: 7:45,
Suma pożyczek udzielonych: 1 207 573, 60 koron,
Koszty administracji: 13 014, 66 koron,
Ogólny ruch kasowy: 4 613 108,10 koron.

2) Towarzystwo oszczędności i kredytu, stowarzyszenie zarobkowe z ograniczoną poręką. Statut przyjęty 31 grudnia 1892 roku, zarejestrowany w Sądzie Obwodowym w Jasle dnia 2 kwietnia 1892 roku. Pierwsze walne zgromadzenie odbyło 22 stycznia 1893 roku.

Władze Towarzystwa w 1892 roku - Prezes Rady Nadzorczej: M. H. Reich; członkowie Dyrekcji: Izak Berl Wietschner, Izak Reich i Moses Dawid Herzig.

Władze Towarzystwa w 1894 roku - Prezes Rady Nadzorczej: M. H. Reich, Wiceprezes: dr Ignacy Agatstein; członkowie

ciąg dalszy na str. 8 ►

Warsztaty dla klientów MOPS w Dukli

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dukli wraz z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej WUP w Rzeszowie zorganizował w 2018 roku cykl zajęć grupowych i indywidualnych dla swoich klientów.

- Warsztaty o charakterze porady grupowej dotyczyły
 - roli zainteresowań, umiejętności i predyspozycji zawodowych w planowaniu i kształtowaniu rozwoju zawodowego
 - komunikacji międzyludzkiej (zarówno mowy ciała jak i porozumiewania werbalnego)
 - poruszania się po rynku pracy i skutecznego poszukiwania ofert pracy.
- W listopadzie odbędą się jeszcze zajęcia pomagające w przygotowaniu do
- prowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej z pracodawcą oraz
 - opracowania aplikacji zawodowej – życiorysu zawodowego i listu motywacyjnego.

Uczestnicy korzystali również z porad indywidualnych. Wzięli udział w indywidualnym badaniu swojego potencjału zawodowego, wykonując KWESTIONARIUSZ ZAINTERESOWAŃ ZAWODOWYCH. Zbadali też poziom swoich kompetencji zawodowych przy pomocy NARZĘDZIA DO BADAŃIA KOMPETENCJI.

Wymienione zajęcia przeprowadzone zostały przez doradcę zawodowego z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, wykonującego swoją pracę w Krośnie.



W trakcie warsztatów

Informujemy wszystkich zainteresowanych o możliwości korzystania z informacji i porad zawodowych zarówno indywidualnych jak i grupowych w krośnieńskiej siedzibie Centrum przy ul. Lewakowskiego 27B, nr kontaktowy (13) 436 49 17.

Klienci dukielskiego Ośrodka mogą skorzystać z pośrednictwa pracowników MOPS w Dukli w umówieniu spotkania z doradcą zawodowym Centrum lub kontaktować się z nim osobiście.

Zapraszamy osoby, które ukończyły 18 rok życia – uczniów szkół średnich, studentów, absolwentów wszystkich typów szkół oraz bezrobotnych i poszukujących pracy.

Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli cz.II

► dokończenie ze str. 7

Dyrekcji: Izak Berl Wietschner, Abraham Künzler i Moses Dawid Herzig. Urzędnicy: T. Bergwerk i Maurycy Goldhammer.

Władze Towarzystwa w 1897 roku - Prezes Rady Nadzorczej: M. H. Reich, Wiceprezes: dr Ignacy Agatstein; członkowie Dyrekcji: Izak Berl Wietschner, Samuel Horowitz i Simon Mahler. Urzędnik: T. Bergwerk. Taki sam skład władz był w roku następnym.

Władze Towarzystwa w 1912 roku - Zastępca Prezesa Rady Nadzorczej: Mendel Lesar Weinberger. Dyrekcja: Maurycy Goldhammer, Mojżesz Haim Ehrenreich i Henryk Schöndor. Urzędnik: Kalman Ehrenreich.

Liczba członków: 388,

Wysokość uchwalonej dywidendy za 1912 r.: - nie podano.

Stan bierny -
Udziały członków: 33 211,03 koron,

Fundusz rezerwowy: 13 776,86 koron.

Kapitały obce:

- wkłady oszczędnościowe: 96 156, 42 koron,
- inne długie Towarzystwa: 128 451, 50 koron,
Oprocentowanie przenośne: 1 810 koron,
Czysty zysk: nie podano,
Razem: 273 405, 81 koron.

Stan czynny -

Gotówka: 1 282, 37 koron,
Stan pożyczek udzielonych: 261 671, 47 koron,
Reszta pozycji: 5 499, 97 koron,
Razem: 273 405, 81 koron.
Stosunek obcego do własnego kapitału: 4:57.
Suma pożyczek udzielonych: 1 238 574, 79 koron,
Koszty administracji: 6 566, 53 koron,
Ogólny ruch kasowy: 3 903 893, 39 koron.

3) Towarzystwo eskontowe i handlowe, stowarzyszenie zarobkowe z ograniczoną poręką. Statut przyjęty 17 lipca 1895 roku, zarejestrowane w Sądzie Obwodowym

w Jaśle uchwałą z dnia 31 sierpnia 1895 roku, l.5.146.

Władze Towarzystwa w 1897 roku - Prezes Rady Nadzorczej: Izak Reich, Zastępca: Samuel Horowitz, Dyrekcja: Jonas Ungar, Moses Reich i Leopold Ungar. Taki sam skład władz był w roku następnym.

Władze Towarzystwa w 1912 roku - Prezes Rady Nadzorczej: Izak Reich, Zastępca: Samuel Horowitz, Dyrekcja: Jonas Ungar, Abraham Rappaport i Leopold Ungar. Urzędnik: Herman Rosenberg.

Liczba członków: 286

Wysokość uchwalonej dywidendy za 1912 r.: 5 %

Stan bierny -

Udziały członków: 34 046,47 koron,
Fundusz rezerwowy: 13 012 koron.
Kapitały obce:
- wkłady oszczędnościowe: 232 267, 61 koron,
- inne długie Towarzystwa: 31 921, 10 koron,
Oprocentowanie przenośne: 3 689,81 koron,
Czysty zysk: 4 927,07 koron,
Razem: 319 884, 06 koron.

Sezon motocyklowy zakończony

Około 3 500 motocyklistów zakończyło sezon na Pustelni św. Jana z Dukli. Mszę św. dziękczynną odprawił o. gwardian Tacejan Mróz z klasztoru OO. Bernardynów w Dukli wraz z o. Tadeuszem Łuczakiem. Po zakończonej eucharystii organizator imprezy Tomasz Czajkowski dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnej organizacji zakończenia sezonu motocyklowego: strażakom z OSP Iwla i OSP Głojsce, burmistrzowi Dukli i ojcom

Bernardynom, dukielskiej policji, a także wszystkim, którzy na dwóch kółkach przyjechali dziękować za udany sezon. Zaprosił ich na grochówkę, zaznaczając że z pewnością nie starczy dla wszystkich, ponieważ nawet w najśmielszych oczekiwaniach nie liczyli na taką ilość motocykli.

kbr

Najniższe emerytury są na Podkarpaciu

Pod względem wysokości przeciętnej emerytury, Podkarpacie od lat znajduje się na końcu stawki województw. Różnica między nim, a województwem śląskim, w którym przeciętna emerytura jest najwyższa, wyniosła ponad 700 zł.

W I półroczu 2018 roku przeciętna miesięczna emerytura na Podkarpaciu wypłacana przez ZUS wyniosła **1991,81 zł (16. miejsce wśród województw)**. Przeciętna renta z tytułu niezdolności do pracy miała wysokość 1482,02 zł, a renta rodzinna 1686,27 zł. Przeciętna miesięczna emerytura dla Polski wyniosła 2242,46 zł.

Różnica między Podkarpaciem, a województwami w których przeciętna emerytura była najwyższa (województwo śląskie – 2700,03 zł i województwo mazowieckie – 2334,48 zł w I półroczu br.) w ciągu ostatnich lat utrzymuje się na zbliżonym poziomie. Dla przykładu w I półroczu 2015 roku przeciętna emerytura w województwie śląskim była wyższa od emerytury

na Podkarpaciu o 695,35 zł., a w województwie mazowieckim o 336,23 zł. W I półroczu 2018 roku różnica ta wynosiła 708,22 zł na korzyść województwa śląskiego i 342,67 zł na korzyść Mazowsza.

W I półroczu 2018 roku przeciętna miesięczna emerytura wypłacana przez ZUS na Podkarpaciu była o 86,44 zł wyższa niż w analogicznym okresie 2017 roku.

Przeciętna miesięczna emerytura rolników wypłacana przez KRUS w I półroczu 2018 roku na Podkarpaciu wyniosła **1221,74 zł (11. miejsce wśród województw)**. Najwyższą przeciętną emeryturę rolników wypłacano w województwie śląskim – 1469,66 zł, a najniższą w województwie mazowieckim – 1202,09 zł.

Przeciętna miesięczna renta rolników z tytułu niezdolności do pracy miała w opisywanym okresie wysokość 1066,31 zł, w tym renta wypadkowa 1147,48 zł. Natomiast przeciętna renta rodzinna wyniosła 1425,88 zł, w tym renta rodzinna wypadkowa 1235,49 zł. W I półroczu 2018 roku przeciętna miesięczna emerytura rolników była o 22,65 zł wyższa od tej z I półrocza 2017 roku.

źródło: Urząd Statystyczny w Rzeszowie

Stan czynny -
Gotówka: 2 196, 63 koron
Stan pożyczek udzielonych: 316 235, 85 koron,
Reszta pozycji: 1 096, 52 koron,
Razem: 319 864, 06 koron.
Stosunek obcego do własnego kapitału: 6:61.
Suma pożyczek udzielonych: 1 130 115, 34 koron,
Koszty administracji: 7 154, 32 koron,
Ogólny ruch kasowy: 4 448 376, 87 koron.

1) Towarzystwo kupieckie dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarobkowe z ograniczoną poręką. Statut przyjęty 1 marca 1911 roku, zarejestrowane w Sądzie Obwodowym w Jaśle dnia 23 marca 1911 roku. Władze Towarzystwa w 1912 roku - Prezes Rady Nadzorczej: dr Edward Smulowicz, Zastępca: Dominik Pawłowski. Dyrekcja: Izak Reich, Henryk Schöndorf i Józef Stern. Urzędnik: Leon Katz.

Liczba członków: 174

Wysokość uchwalonej dywidendy za 1912 r.: 4 %

Stan bierny -
Udziały członków: 23 500 koron,

Fundusz rezerwowy: 2 157,36 koron.
Kapitały obce:
- wkłady oszczędnościowe: 93 377, 26 koron,
- inne długie Towarzystwa: 57 279, 59 koron,
Oprocentowanie przenośne: 1 663, 02 koron,
Czysty zysk: 2 298,08 koron,
Razem: 180 275, 28 koron.

Stan czynny -
Gotówka: 2 295, 38 koron,
Stan pożyczek udzielonych: 174 491, 34 koron,
Reszta pozycji: 746, 89 koron,
Razem: 180 275, 28 koron,
Stosunek obcego do własnego kapitału: 5:76
Suma pożyczek udzielonych: - nie podano
Koszty administracji: 568, 18 koron,
Ogólny ruch kasowy: 1 261 926, 96 koron.

Każdy zainteresowany może porównać przedstawione wcześniej dane i dojść do przekonania, że „pierwsze” Towarzystwo Zaliczkowe w Dukli znacznie przewyższało trzy pozostałe razem wzięte pod różnymi względami. Dlatego zapewne z biegiem czasu izraelici rozpoczęli przenikanie do struktur i władz tego Towarzystwa, zaj-

mując w nim nieraz eksponowane stanowiska, co niewątpliwie było poparte ich pozycją finansową i społeczną.

W okresie międzywojennym, od 1925 roku działały gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowych, a od 1927 roku zaczęły funkcjonować komunalne kasy oszczędności, które istniały do końca lat czterdziestych. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku towarzystwa zaliczkowe przekształcano w większość przypadków w banki spółdzielcze. Następnie funkcjonowały Gminne Kasy Spółdzielcze (1950-1956), Spółdzielnie Oszczędnościowo - Pożyczkowe (1956-1975) oraz Banki Spółdzielcze (1975-1989). Od 1990 r. zaczął się okres transformacji spółdzielczości bankowej do gospodarki rynkowej. Na pewno trzy ostatnie towarzystwa zaliczkowe w Dukli, pomimo hipotetycznej możliwości funkcjonowania w okresie międzywojennym jako banki spółdzielcze, nie przetrwały pożogi drugiej wojny światowej.

Janusz Kubit

WYKLĘCI

W Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli 18 października br. **Teatr Nie Teraz z Tarnowa** zaprezentował spektakl pt. **Wyklęci**, w reżyserii, wg scenariusza i scenografii: **Tomasza Antoniego Żaka**. Spektakl przywraca pamięć o bohaterach zbrojnego podziemia po 1945 roku. Teatr Nie Teraz to jedna z najdłuższych działających w kraju scen niezależnych, alternatywnych. W sztuce wystąpili aktorzy: Anna Warchał (Lilka); Ewa Tomasik-Adamczak (Helena); Aleksandra Pisz (Danusia); Przemysław Sejmicki (Janek), Maciej Małyś (Konrad). Po-

zostali twórcy przedstawienia, to: Grzegorz Radłowski - opracowanie pieśni; Paulina Gębica - opracowanie graficzne; Agnieszka Piekarczyk - kostiumy; Ryszard Zaprzalka - technika. W spektaklu zostały wykorzystane m.in.:

- fragmenty dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie”;
- fragmenty sceny II (Improwizacja) i sceny V (Cela Księdza Piotra) z III części „Dziadów” Adama Mickiewicza;
- wiersz „Dziś idę walczyć – Mamo!” Józefa Szczepańskiego, pseudonim „Ziutek”, napisany w sierpniu 1944 r. podczas Powstania Warszawskiego;
- pieśń „Wiernie iść” z roku 1945, autorstwa NN, pseudonim „Fryc”, podofi-

cera z 1 szwadronu 5 Brygady Wileńskiej AK;

- XIX-wieczne polskie pieśni patriotyczne i religijne, w ich oryginalnym zapisie nutowym i z oryginalnym tekstem (pieśń „Na wschód”, hymn „Do pracy” – słowa Stefan Buszczyński, pieśń „Ojciec nasz Polaka”, „Pieśń lirnika” – słowa W. Motas, pieśń „Ktoby ojców wzgardził wiarą” – słowa Ryszard Berwiński, kompozycja Feliks Nowowiejski;
- utwór „Wymarsz Uderzenia” z roku 1943, autorstwa Andrzeja Trzebińskiego;
- „Dekalog Polaka”, napisany przez Zofię Kossak-Szczucką w 1940 r.;
- fragment sentencji wyroku wydanego na Danusię Siedzikówną pseudonim „Inka”, z 3 sierpnia 1946 roku;
- fragment tekstu ulotki autorstwa mjr Zygmunta Szendzielorza „Łupaszki” z roku 1947.

Inspiracją był także wiersz Zbigniewa Herberta „Raport z oblężonego miasta” oraz książki Józefa Mackiewicza: „Lewa wolna”, „Nie trzeba głośno mówić” i „Prawda w oczy kole”.

Spektakl został zrealizowany przez Teatr Nie Teraz w ramach projektu „Wyklęci 44” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Twórcy realizują prezentację tego spektaklu w różnych regionach kraju, a jednocześnie w niezwykłych miejscach i okolicznościach. Jak mówi reżyser: *Poprzez projekt „Wyklęci 44”, chcemy pokazać polską niezłomność, rozumianą poprzez triadę: BÓG – HONOR – OJCZYZNA. Jednocześnie odwołujemy się do integralnie polskiego romantycznego paradygmatu, wyrażonego w tej klasycznej mickiewiczowskiej frazie: „a liczba jego czterdzieści i cztery”. Opowiedziana przez sztukę teatru prawda o polskiej insurekcji antykomunistycznej po 1944 roku przywraca autorytety prawdziwe, takie na miarę mitologicznych herosów. A to pozwala między innymi na to, aby kilkunastoletnim Polakom powiedzieć: Oto oni. Bądźcie im podobni, a Polska będzie lepsza, będzie wasza i polska po prostu. Niezachwiana wiara złożonej przysiędze i bezkompromisowa dążność do suwerennej Ojczyzny, to cechy pokolenia Żołnierzy Wyklętych, które są niezwykłym darem edukacyjnym polskiej przeszłości dla polskiej przyszłości.*

(tekst za Tomasz A. Żak)

kbr

Konferencja prasowa w Równem

W czwartek 4 października br. w Szkole Podstawowej w Równem odbyła się konferencja prasowa dotycząca realizacji projektu: **„Polskie Himalaje 2018”** realizowanego z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W projekcie o charakterze patriotyczno-sportowym weźmie udział dwóch nauczycieli ze szkoły w Równem Aneta Cyran i Grzegorz Lijana, jako jedyni reprezentujący województwo podkarpackie. Projekt patronatem honorowym objęli: Burmistrz Dukli, Podkarpacki Kurator Oświaty, a patronatem medialnym Polskie Radio Oddział w Rzeszowie, Polska Telewizja Oddział w Rzeszowie i Tygodnik Nowe Podkarpacie. Konferencję prasową otworzyła i prowadziła dyrektorka Szkoły Podstawowej w Równem Katarzyna Reczkowska-Buryła.

Całość wyprawy składa się z dwóch elementów - Supermaratonu Pamięci Polskich Himalaistów w Katmandu oraz trekkingu do bazy pod Mont Everest na wysokość 5360 m. Wśród uczestników są utytułowani sportowcy, m.in. medalistka igrzysk olimpijskich w Londynie w żeglarskiej Zofia Klepacka czy medalista mistrzostw świata w biegu na 400 m przez płotki, wciąż aktualny rekordzista Polski Marek Plawgo, no i oczywiście wybitni himalaiści jak Anna Czerwińska, Rafał Fronia, Dariusz Żalusi czy dowódca Leszek Cichy. Po wcześniejszej już wyprawie w Himalaje, która odbyła się w porze deszczowej, zdecydowaliśmy, że weźmiemy udział w projekcie, który na szczęście odbywa się poza porą deszczową – powiedział Grzegorz Lijana.

W projekcie uczestniczyć będzie 380 osób ze stu miast w Polsce, co związane jest z obchodami stu lecia niepodległości naszej ojczyzny. My do Nepalu wyruszamy 8 października. Trasę z Łuki położonej na wysokości 2860 m n.p.m. do bazy pod Mont Everest na wysokości 5360 m n.p.m. pokonywać będziemy w towarzystwie Anny Czerwińskiej zdobywczyń sześciu ośmiotysięczników i Korony Ziemi oraz Dariusza Żalusi, taternika, alpinisty, reżysera filmów o tematyce górskiej. Poruszać będziemy się w zespołach 14 osobowych w różnym czasie i w sytuacji niedyspozycji uczestnika można zostawić go w bazie, z której zabiorą go schodzący z góry – powiedziała Aneta Cyran. Głównym powodem naszego udziału w wyprawie są obchody 100. lecia niepodległości Polski. Chcieliśmy dać przykład naszym uczniom – dodała Aneta Cyran.



Sezon motocyklowy zakończony



Mszę św. odprowadził o. Tacjan Mróz, po mszy Tomasz Czajkowski dziękował uczestnikom za tak liczne przybycie

Fot. kbr



Były również kobiety na motocyklach

Wyklęci



Zbрана publiczność



Aktorzy biorący udział w spektaklu

Fot. kbr



Uczestnicy mszy św. na Pustelni podczas zakończenia sezonu motocyklowego



Nieprzerwany ciąg motocykli

Konferencja prasowa projektu „Polskie Himalaje 2018”



Konferencję prasową otworzyła dyrektorka Katarzyna Reczkowska-Buryła

Fot. kbr

Uczestnicy projektu: Aneta Cyran i Grzegorz Lijana

Jubileusz 50. lecia Muzeum Kultury Łemkowskiej



Burmistrz Dukli uczestniczył w Jubileuszu



Uczestnicy Jubileuszu 50. lecia na konferencji w Chyrowej

Nagrody dla nauczycieli



Fot. kbr

Pani dyrektor SP w Wietrznie odbiera nagrodę z rąk burmistrza



Nagrodzeni nauczyciele z burmistrzem Andrzejem Bytnarem, wiceburmistrz Elżbietą Wróbel i dyrektorką ZOPO Danutą Szczurek

Vidis Horam



Fot. kbr

Marlena Makiel-Hędrzak



Uczestnicy wystawy

Dzień seniora w Nowej Wsi



Dyrektor Waldemar Pólchopek i Aleksandra Żółko podczas otwarcia wystawy

VIDIS HORAM

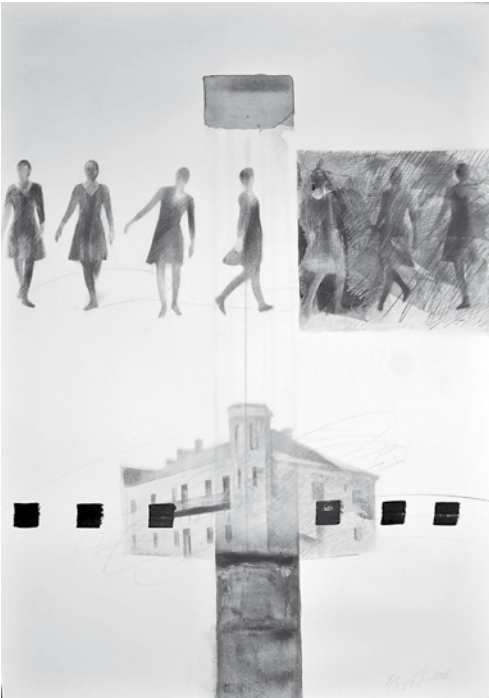
... jak kości do gry rozrzucone przedmioty
Jadalne obok skorup i muszli
Wypożyczone w Cień i Charakter
na drogę Dotąd

(Marlena Makiel-Hędrzak, fragment wiersza Fantazja wg mozaiki rzymskiej)

W Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli od 28 września do 30 listopada br. będzie można oglądać wystawę rysunku i malarstwa Marleny Makiel-Hędrzak, zatytułowaną VIDIS HORAM (Widzisz godzinę). Wystawa składa się z 36 prac, w tym 26 rysunków wykonanych ołówkiem, tuszem, akwarelą oraz 10 akrylowych obrazów na płótnie. Artystka w prezentowanych pracach podejmuje próbę definicji czasu, uznawanego za wielkość fizyczną, ale również rozpatrywanego jako przedmiot rozważań filozoficznych. Widzisz godzinę, nie znasz godziny to jeden z cytatów, pochodzących z Biblii lub będących swobodną trawestacją jej fragmentów, a także złotych myśli pokoleń, jakie niegdyś umieszczano na tarczach zegarów kościelnych (słonecznych i mechanicznych), a także na zegarach podłogowych, czy kominkowych.

Czym jest czas, to jedno z największych i najtrudniejszych pytań, jakie zadaje sobie ludzkość od zarania dziejów. Artystka w swojej twórczości porusza problem czasu w różnych jego aspektach, w różnych postaciach, pokazując jego trójdzielną: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość.

W tych obszarach dotyka nieodłącznych cech naszego bytu, tj. przemijania czasu, kruchości, nieuchronności kresu ludzkiego życia, stara się przekazać w swoich pracach, że jego ulotność powinna uczyć nas przeżywania każdej chwili jako niepowtarzalnej. Miłość i wiarę utożsamia z sensem ludzkiej egzystencji. Obrazy przypominają o nieuchwytności czasu i jego tajemnicy, o zmaganiach się człowieka z życiem. Autorka odwołuje się do transcendencji, dąży do wnikięcia w sferę duchowości.



mnien i pamięci, które funkcjonują w czasie oraz przestrzeni. Przykładem mogą być rysunki, tzw. dukielskie: VIDIS HORAM I, II i III. W pierwszym ukazany jest taniec renesansowy jako jeden obrót w różnych fazach życia, rytmiczność etapów ruchu przenika się tu z monumentalną architekturą dukielskiego ratusza. Rysunek drugi dotyczy czasów Amalii z Brühlów Mniszchowej poprzez fragment draperii ubioru i jej ręki uwiecznionej w marmurze, a także zarys pałacu w Dukli. Trzeci zaś nawiązuje do konfederacji barskiej, po której pozostały artefakty i pamiątki dokumentujące to historyczne wydarzenie. Ten ostatni rysunek i kilka innych na wystawie wpisują się w czas Jubileuszu Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

W przestrzeniach malarskich Artystki widoczne są literackie, muzyczne i podróżnicze źródła inspiracji. Od zawsze, sama pisząc, łączyła linię i słowo. Literackie fascynacje i ich ponadczasowość sygnalizuje często w tytułach swoich prac, np.: Źródło (do wiersza o takim tytule z Tryptyku rzymskiego św. Jana Pawła II), czy Obłoki nad Ferrarą. Zbigniewowi Herbertowi, albo Kamień i popiół. Pawłowi z Krosna.

Na wystawie możemy zobaczyć m. in. obraz *Selva selvaggia* inspirowany *Boską Komedią*, w której Dante Alighieri zawarł kwintesencję średniowiecznej myśli kulturalnej i filozoficznej, ale także obrazy do wierszy Rainera Marii Rilkego, Emily Dickinson, dla której chwila była oceanem czasu, czy Ewy Lipskiej i innych twórców. Jak sama Artystka mówi, te podróże, w które zabierają nas poeci, stara się pokazać dostępnymi środkami plastycznymi, jakby przez rysunek je kontynuując. Podróż, kultury, do wspo-

ciąg dalszy na str. 14



Marlena Makiel-Hędrzak

Urodzona w 1968 roku w Krośnie. Absolwentka PLSP w Miejscu Piastowym. Studia w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Dyplom w pracowni rysunku prof. Stanisława Góreckiego w 1995 roku. Od roku 1996 pracuje na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, obecnie na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Działalność artystyczna w zakresie rysunku, malarstwa i grafiki. Brała udział w wielu wystawach zbiorowych, ogólnopolskich i międzynarodowych w kraju i za granicą.

Wybrane wystawy indywidualne: *Rysunek, BWA Krosno* (1995), *Peryferie Czasu*, Biblioteka Muzyczna, Rzeszów (1999); *W atelier czasu*, Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie; *Alegorie światła*, Muzeum Historyczne w Sanoku (2001); *Wokół człowieka*, Muzeum Historyczne Pałac w Dukli (2002); *Patrzcie, Dwór Karwacjanów*, Gorlice (2003); *Figury czasu, atrybuty pamięci*, Galeria Bałucka, Łódź (2004); *Rysunek*, Galeria Zamkowa w Przemyślu (2005); *Poza błękitem*, Miejska Galeria Sztuki, Zakopane (2007); *Dotyk światła*, Miejski Dom Kultury, Jasło (2008); *Rysunek*, BWA Sandomierz (2009); *Rysunek*, Galeria ZPAP w Opolu (2010); *Zwierciadło człowieka*, Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie (2011); *Cienie*, Biblioteka im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku (2012); *Rysunek*, Opactwo Benedyktynów, Jarosław (2013); *Ślad*, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie (2014); *Wersy milczenia*, Galeria Sztuki Współczesnej „Solvay”, Kraków (2016); *Interlinie*, Galeria Hetta, Krosno (2017); *Pasaże Czasu*, Wieża Farna, Krosno (2018).

Vidis horam (Widzisz godzinę) to cykl prac dotyczących refleksji o czasie doświadczanym, w którym ujawnia się misterium chwili. To doświadczenie jest perspektywą nowych wymiarów, gdyż czas tracony jest także czasem kreującym. Godziny, które mijają możemy przyrównać do muzyki, podobnie jak ona zawierają w sobie dychotomiczne jakości (zgodność przeciwieństw), są równocześnie harmonią i kontrapunktem.

Stowarzyszenie „Razem lepiej” realizuje kolejne projekty

W dniu 13 października br. Stowarzyszenie „Razem lepiej” zrealizowało kolejne zadanie w ramach projektu pn. „**Czas rozgromić stereotypy**” dofinansowanego ze środków Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie. Zainteresowani wyjazdem mieszkańcy sąsiadujących ze sobą miejscowości wzięli udział w spektaklu teatralnym „**Szalone nożyczki**”. Działanie to miało na celu zaspokoić przede wszystkim potrzeby poznawczo- kulturalne beneficjentów projektu oraz rozwinąć zaciekanie światem i sztuką. Dla wielu uczestników była to pierwsza okazja do obejrzenia sztuki teatralnej na żywo. Beneficjenci nawiązali trwalsze więzi oraz do-

znali wielu pozytywnych wrażeń. Działanie to powinno zachęcić uczestników do aktywniejszego wzięcia udziału w życiu codziennym, do rozwijania pasji, rozbudzenia wrażliwości na sztukę oraz stworzenia własnej odskoczni od codzienności. W dniu 14 października br. w ramach drugiego realizowanego przez Stowarzyszenie „Razem lepiej” projektu pn. „**Rodzina na szóstkę**” dofinansowanego ze środków Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pn. „**Rodzina moimi oczami**”. Tematyka prac konkursowych dotyczyła ukazania znaczenia i roli Rodziny oraz odpowiedzialnego rodziciel-

stwa poprzez oczy najmłodszych. Dla laureatów przygotowane zostały nagrody rzeczowe. Młodzi ludzie powinni zdawać sobie sprawę, że Rodzina to największa inwestycja, wartość i bezcenny skarb dzisiejszego świata. Celem konkursu było m.in. promowanie wspólnego spędzania czasu wolnego przez rodziny, zainteresowanie historią własnej rodziny, propagowanie świadomości wartości rodziny, rozwijanie zainteresowań plastycznych, poszukiwanie ciekawych form wyrazu artystycznego. Dziękuję za fantastycznie spędzony czas!

Teresa Belcik
Prezes Stowarzyszenie „Razem lepiej”

11 listopada 1918 roku w Dukli

W kronice pięcioklasowej Szkoły Powszechnej Męskiej w Dukli opisano wydarzenia rozgrywające się sto lat temu, do których warto obecnie powrócić, gdy świadkowie ich nie są już pośród nas obecni, aby przybliżyć klimat tamtych czasów: „Październik 7. Przepowiadana przez wieszczów narodowych upragniona i oczekiwana przez wiele pokoleń wybiła nareszcie Godzina Polski! Wiekopomnym aktem z tej daty zrzuciła Rada Regencyjna ostatnie więzy narzucone nam przez wrogie mocarstwa proklamując wolne, niepodległe, zjednoczone z wszystkich ziem zamieszkałych przez Polaków Państwo Polskie. Znaczenie tego radosnego wydarzenia wyjaśniono uczniom na pierwszej najbliższej godzinie, po rozpoczęciu nauki. Listopad 9. W dniu tym uczono po raz ostatni języka niemieckiego w klasie III i IV -tej. Zmora uczniów a udręka nauczycielstwa język ten, wprowadzony do szkół naszych ze względów politycznych, przestał być przedmiotem obowiązkowym w myśl reskryptu z d V. XI. wydanego przez Dr Zolla, jako delegata Min. Wyznań rel. i Oświecenia publicznego w Warszawie. 11. Młodzież szkolna wzięła udział w dziękczynnym nabożeństwie urządzonym z powodu cudownego zmartwychwstania Ojczyzny. Po nabożeństwie odbył się poranek szkolny, poczem dzień ten był wolny od nauki. Grudzień 31. Dobiegł końca rok, który przyniósł epilog strasznej wojny i stał się upragnionym zwiastunem pokoju. Zgromadził w sobie wszystko: rozpacz i łzy, męki śmiertelne, zbrodnie potworne, czyny wielkie i hańbiące – piekło nienawiści i przekleństwo niemocy aż wreszcie po długich zmaganiach, po krwawych mękach zabłysło światło nowego dnia, znikła podła przemoc wrogów, i nowy cudowny świat zastał nas samych w sobie.” Tak odnotował kronikarz dukielskiej szkoły powszechnej wydarzenia rozgrywające się sto lat temu w środowisku dukielskiej oświaty, kiedy Polska po długich latach zaborczej niewoli odzyskiwała niepodległość. Jakże trudno było po wielu latach zaborów oraz ponad czteroletniej Wielkiej Wojnie słać i odbudować odrodzone lecz zniszczone państwo polskie. Bądźmy wdzięczni naszym przodkom, że podjęli trud odbudowy Ojczyzny po długich latach zniewolenia. Patrząc na ich dzieło, budujemy w spokoju naszą przyszłość.

Przygotował: Janusz Kubit

Vidis horam

► dokończenie ze str. 13

kreśla ich funkcje egzystencjalne: życie jako drogę, wędrówkę w głąb historii, kultury i własnego wnętrza oraz emocjonalne: budzenie w człowieku wzruszeń, doznawanie piękna i różnorodności świata. Artystka nawiązuje w swoich pracach do tradycji kultury śródziemnomorskiej i obcowania z tą kulturą. Niejednokrotnie daje wyraz przekonaniu, że zarówno realne, jak i metaforyczne podróżowanie jest niezwykle ważne dla ocalenia wartości, nie tylko tych duchowych, ale także historycznych i kulturalnych. Dla Artystki w twórczości istotny jest także motyw muzyczny, który dodaje dziełu przestrzennego wyrazu, zarówno w sferze dźwiękowej, jak i wizualnej, takim przykładem jest pejzaż muzyczny *Nokturn* – namalowany pod wpływem muzyki Zygmunta Mycielskiego na plenerze malarskim w Wiśniowej. Jej rysunek i malarstwo jest dopracowane we wszystkich szczegółach.

Na wystawie znajdziemy zbiór refleksyjnych i wręcz metafizycznych prac, wiele poruszających przemyśleń na temat sensu życia, śmierci i miłości, z których Artystka starała się wydobyć ważne wartości i połączyć linią czasu.

Aleksandra Żółkoś

Nie bój się powiedzieć nie!

Nie wystarczy młodym ludziom powiedzieć NIE! Nie pij, nie pal, nie zażywaj narkotyków. To zakazy oczywiste ale nieprzemawiające do młodego pokolenia, które w okresie dorastania poszukuje autorytetów, którymi będzie kierować przy wyborach życiowych. Idąc naprzeciw problemom z jakimi boryka się młodzież Stowarzyszenie Wspólna Szkoła z Głojszc przygotowało projekt „Nie bój się powiedzieć nie”, który uzyskał dofinansowanie z budżetu Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie.

Statystyki pokazują, że młodzieży sięgającej po alkohol przed osiągnięciem pełnoletności przybywa z roku na rok. Młodzi sięgają po alkohol aby pokazać, że są już dorośli. Często niekontrolowane spożywanie alkoholu doprowadza do tragedii, której można byłoby uniknąć poprzez właściwą edukację oraz wskazanie młodym alternatywy na spędzanie czasu wolnego. Stowarzyszenie Wspólna Szkoła wyszło naprzeciw potrzebom młodych ludzi, którzy na etapie dojrzewania potrzebują szczególnej uwagi, zainteresowania. Młodym należy poświęcić to co dzisiaj najcenniejsze CZAS, należy ich wysłuchać, a później wskazać prawidłową drogę.

Projekt realizowany przez Stowarzyszenie Wspólna Szkoła obejmuje swoim zasięgiem grupę 110 osób z trzech powiatów krośnieńskiego, sanockiego i jasielskiego. W ramach projektu przeprowadzone zostało szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy w Głojskach, Zagórzu i Łysej Górze, ogłoszony został konkurs plastyczny pod hasłem projektowym oraz odbyły się prelekcje na temat niekorzystnych skutków spożywania alkoholu. W listopadzie grupa osób objęta projektem weźmie udział w warsztatach z malowania na szkle w Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie.

Barbara Pudło



Uczestnicy projektu Nie bój się powiedzieć NIE

4454. 78

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Biuro Upamiętniania
Walk i Męczeństwa

Urząd Miejski w Dukli
Wydział
Wpł. 2018 -10- 18
Ilość załączników.....
Podpis.....

Pan
Andrzej Bytnar
Burmistrz
Urząd Miejski w Dukli
ul. Trakt Węgierski 11
38-450 Dukla

Pismo z dnia: 21.06.2018 r. Znak: G.414.1.2018 Nasz znak: BUW-941-19(6)/18 Data: Warszawa, dn. 10.10.2018 r.

Szanowny Panie Burmistrzu,

w nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji w sprawie obiektu posadowionego na Wzgórzu 534 w Teodorówce, uprzejmie informuję, że Instytut Pamięci Narodowej dokonując ponownie analizy sprawy, wyraża pozytywną opinię w zakresie umieszczania na nim nowej inskrypcji w brzmieniu:

WZGÓRZE 534
MIEJSCE ZMAGAŃ MILITARNYCH W CZASIE OPERACJI DUKIELSKO-PRESZOWSKIEJ
I BITWY O PRZEŁĘCZ DUKIELSKĄ W OKRESIE WRZESIEŃ – LISTOPAD 1944 R.
CIĘŻKIE STRATY W WALKACH Z WOJSKAMI NIEMIECKIMI PONIOSŁ TU
I CZECHOSŁOWACKI KORPUS ARMIIJNY.

Powyższa inskrypcja nie posiada obecnie sformułowań wskazujących na jej niezgodność z Ustawą z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki (Dz. U. z 2018 r. poz. 1103). Jednocześnie proponujemy, by została ona umieszczona w trzech wersjach językowych: polskiej, słowackiej i czeskiej.

Z poważaniem

Dyrektor
Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa
Adam Siwek

Do wiadomości:
1. Wojewoda Podkarpacki
2. IPN OBUW w Rzeszowie

Wyk: Artur Zawadka

#mojaNiepodległa.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ – KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa
ul. Wołoska 5, 02-675 Warszawa
adres do korespondencji: ul. Wołoska 7, 02-675 Warszawa
tel. (22) 581-89-35, fax (22) 581-89-10, mail: buwim@ipn.gov.pl
www.ipn.gov.pl

Trzy dni w Warszawie cz. 2

Przypominanym epizodom z naszego życia nie było końca. Często po wielu latach dowiadaliśmy się o studenckim życiu, ot choćby o desancie studentów z Krakowa do kolegów mieszkających i studiujących w Rzeszowie. Było wesoło, choć nie tylko, ale z ciekawym finałem.

We wspomnieniach odżyły czasy robienia karier zawodowych i życia rodzinnego. Nie zabrakło przypominania tych, którzy odeszli na zawsze.

Czy ktoś dzisiaj wie, głównie ludzie młodzi czym w latach 60, 70 XX wieku był autostop? Piosenkarka Karin Stanek śpiewała przebój „Jedziemy autostopem, w ten sposób możesz bracie przejechać Europę”. Koledzy rozpamiętywali rok 68 lub 69, gdy w ten sposób przejechali prawie całą Polskę, co zajęło im blisko 2 tygodnie. Odpowiedzili po drodze wielu znajomych i wydali zaoszczędzone na ten cel pieniądze. Ten sposób podróżowania i zwiedzania kraju był wtedy bardzo modny i tani, gdzie wydatki sprowadzały się do opłaty za posiłki i ewentualne noclegi.

Napojów chłodzących, orzeźwiających i rozmownych nie brakowało, a wieczory były ciepłe i wymagały uzupełnienia w organizmie elektrolitów. Troską o stałą dostawę i konsumpcję płynów powierzono zaufanemu koledze z doświadczeniem w tych czynnościach, ze swojej funkcji wy-

wiązywał się wzorowo. Czuje oko żony mobilizowało go do właściwego postępowania.

Planowano też program na dzień następny. Gdzie i co zwiedzić? Zdecydowana większość poparła propozycję kolegi, by zwiedzić Centrum Nauki Kopernik, do którego trzeba kupić bilety wcześniej. Tak więc sobota była dniem, w którym koncentrowały się nasze turystyczne zamierzenia. Lecząc jak dotrzeć do miejsc zwiedzania? Dla przybywającego z zewnątrz turysty ważny jest cel, ale trudne jest dotarcie do niego. Konieczna jest znajomość topografii miasta i jak również środków komunikacji. Byliśmy w komfortowej sytuacji, bo kolega z żoną byli naszymi przewodnikami. Jedziemy więc kolejką i metrem (przejeżdżamy pod Wisłą). Przy okazji możemy doświadczyć, że niektórym nie potrzeba biletów do kolejki czy metra, a dla sprawdzającego bilety kontrolera pokazany dowód osobisty i PESEL załatwia wszystko.

Zwiedzanie CN Kopernik i Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN wymaga 2-3 godzin na jeden obiekt. Ilość eksponatów jest spora, ale też towarzyszy temu wiele emocji i wiedzy. Trudno jest zarejestrować w pamięci wszystko co się widziało, ale można też zauważyć zachowanie młodych ludzi. O ile w CN Kopernik dzieci i młodzież przejawiają duże zainteresowanie, to w muzeum POLIN ich zachowanie pozostawia wiele do życzenia. Uwaga ta nie dotyczy młodych Polaków.

Spotkać można wszędzie wiele grup obcojęzycznych, głównie w rejonie Starego Miasta, Placu Zamkowego i okolicach PKiN. Budynki, w których mieszczą się te instytucje to przykład nowoczesnej architektury z wykorzystaniem nowych materiałów do tworzenia unikalnych elewacji.

Od stacji metra dochodzimy pieszo do zaplanowanych miejsc zwiedzania. Jest więc okazja do obserwacji ruchu ulicznego, w tym ścieżek rowerowych i miejsc, gdzie można rower wypożyczyć. Duże wrażenie robią wieżowce w centrum miasta. O ile kiedyś

najwyższym budynkiem był PKiN, teraz otoczony wyższymi budynkami o nowoczesnej architekturze z dominacją szkła, ginie gdzieś wśród nich. Kilkakrotnie przechodzimy i przejeżdżamy obok PGE Stadionu Narodowego, który też robi na nas pozytywne wrażenie, a jeden z uczestników wycieczki dzieli się swoimi wrażeniami i spostrzeżeniami z wyprawy sportowej, której był kibicem.

Drugie popołudnie – wieczorne spotkanie u profesora upływa również w miłej atmosferze. Jest to dzień imienin profesora, ale z pewnym zaskoczeniem dowiadujemy się, że to również dzień urodzin koleżanki Kazi. Dopuszczona do głosu oznajmia, że z okazji swojego święta ma dla nas coś co pozwoli nam pamiętać o Niej. Okazuje się że tym, który przywiózł prezent jest wnuk Kazi mieszkający w Warszawie, tutaj też chyba studiuje. Prezentem zaś jest wypasiona komórka, dzięki której będziemy mogli się kontaktować. Koleżanka dopuszczona do głosu, wspomina o czasach po maturze, nauce w PST, gdzie spotkała swoich kolegów znanych wcześniej, a wszyscy myślą też, że jest to wspomnienie o pierwszej miłości. Proponuje też, by za rok spotkać się na Wzgórzu 534 i zjeść kolację w zajeździe „Chyrowianka”. Pomyśl jest przedni, choć pojawiają się też inne propozycje np. by zwiedzić inne rejony Beskidu Niskiego. Zdajemy sobie sprawę, że gdyby każdy z nas tak długo mówił to finał wystąpienia byłby około niedzieli i to w okolicach godzin południowych. Dlatego też rozmowy odbywają się w grupach, na różnych poziomach domu. Kolega profesor podpisuje zdjęcie tablo, w którym wiodącym hasłem jest: „Z badań zaś naukowych niezbicie wynika, że wszystko się starzeje, oprócz Jakubczyka”.

Myślimy o zagospodarowaniu niedzielnego przedpołudnia i obiedzie, bo później będziemy kierować się do swoich domów. I tak się też dzieje. Jest piękny, ciepły niedzielny dzień. Niektórzy z nas wybierają się na spacer po lesie. Inni kierują się w okolice Placu Zamkowego, gdzie jest charakterystyczna Kolumna Zygmunta, o której kiedyś napisano: „Że Kraków miałeś w d...., za karę stoisz na słupie” (Jan Staudynger, „Piórka” str.41). Ot punkt widzenia Krakusa.

Plac Zamkowy nie jest tak duży, jak widzimy go w telewizji, co podkreśla kolega, który mieszkał kiedyś w Warszawie i widział wiele uroczystości państwowych, w niektórych nawet uczestniczył. Za to jest tu duży ruch, wielu gości z różnych stron świata. Świadczy o tym ubiór, mowa, rysy twarzy. Większość w zorganizowanych grupach z przewodnikiem. Na Starówce znajdują się punkty gastrono- ▶

▶ miczne znanych z TVP restauratorów, jednak największe wrażenie robi nie nazwisko właścicieli, a ceny oferowanych wyrobów. Przewyższają one kilkakrotnie te, do których jesteśmy przyzwyczajeni w naszym regionie. Ot choćby porcja kawioru, nie wiadomo jak duża wymaga wydania blisko 900 zł. Kogo na to stać? Pytamy kelnera. Rozmowny człowiek z Beskidów wyjaśnia nam, że przyjeżdżają goście, którzy mają wypchane portfele i oczekują pełnych stolów. Przy okazji dzieli się uwagą, że każda pora roku jest zdominowana przez gości z innych stron świata. Mają oni swoje gusty i oczekiwania. To ciekawe spostrzeżenie wyjaśnia nam wiele.

Krakowskim Przedmieściem idziemy w kierunku Placu Prezydenckiego. Tu niektórzy obnażają się ze swoich poglądów politycznych. Dalej uniwersytet, przy którym profesor wspomina 8 marca 1968, gdy uciekał przed palowaniem przez Milicję Obywatelską. Po drodze idziemy jeszcze przez Plac J. Piłsudskiego z pomnikiem I Marszałka, w dali Grób Nieznanego Żołnierza, Krzyż Papieski i schody – pomnik Ofiar Katastrofy Smoleńskiej. Gdzieś w pobliżu była kiedyś warszawska Nike. Dzisiaj jest przesunięta w inne miejsce. Koledzy i koleżanki wyjaśniają, że kilka warszawskich pomników zmieniło swoje miejsce pierwotnej lokalizacji – tak było z Syrenką, Nike i pomnikiem J. Piłsudskiego. Wracamy na Plac Zamkowy, w pobliżu którego odbywają się jakieś hałaśliwe imprezy. Na jednej ze scen znany z telewizji pogodynek mówi o ziemi i efekcie cieplarnianym. Trochę dalej też na scenie młodzi wykonawcy śpiewają pieśni religijne.

Śpieszymy się na obiad i po nim zgnamy się dziękując organizatorom – profesorowi i Jego żonie – za włożony wysiłek. Gospodarze są wyraźnie wzruszeni i zadowoleni z realizacji planu, do którego przygotowywali się od pewnego czasu.

Poruszanie się po Warszawie, droga do niej i podróż z powrotem, jest okazją do obserwacji co dzieje się wokół.

Miasto stołeczne na swoich obrzeżach nie przypomina krajobrazu wielkomiejskiego. Niektóre rejony można porównać z zielenią od strony północnej dukielskiego MOSIR-u. Przejeżdżając obok hotelu, gdzie mieszkali polscy piłkarze przed Mundialem spotykamy się z pasem zieleni obok chodnika, który wygląda jak zaorany. To efekt pracy dzików, które chyba chcą być wpisane w wielkomiejski pejzaż. Ośmielamy się powiedzieć, że dziki wchodzą do miasta.

Polska rozbudowuje się, widać to głównie po drogach, którymi się poruszamy, np. w rejonie Mielca nowe odcinki drogi odgrodzone są od lasu, tu zwierzyna może się

Jubileusz 50. lecia Muzeum Kultury Łemkowskiej

W tym roku minęło 50 lat od rozpoczęcia działalności Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej. Muzeum przeżywało wzloty i upadki, ale jedno jest pewne, gdyby nie desperacja Teodora Gocza pomysłodawcy powstania muzeum i wspierającej go rodziny nie mielibyśmy okazji oglądać dzisiaj przedmiotów materialnego dziedzictwa Łemków w Zyndranowej. Z tej to okazji odbyła się dwudniowa konferencja jubileuszowa w dniach 6-7 października br. Pierwszy dzień konferencji odbył się w Chyrowej, drugi w Zyndranowej. Podczas konferencji były referaty, wystąpienia zaproszonych gości, a także muzyka łemkowska w wykonaniu Julii Doszny i członków Zespołu Kiczera. W drugim dniu konferencji odbywającym się w Zyndranowej w nowym pawilonie wystawowym były wręczane okazjonalne pamiątkowe gawertony i prezenty. Wśród gości wręczających i gratulujących Jubileuszowi 50. lecia znalazł się również burmistrz Dukli Andrzej Bytnar.

Krystyna Boczar-Różewicz

przemieszczać podobno pod jezdnią. Poszerzane odcinki dróg, obwodnic i skrzyżowań, tymczasowo powodują utrudnienia w komunikacji, ale w perspektywie mają szybkie przemieszczanie się.

Inne spostrzeżenia dotyczą rejonów sadowniczych w okolicach Sandomierza, Grójca, Góry Kalwarii. Zaskakuje nas sposób prowadzenia drzew owocowych, głównie jabłoni. Inny niż przed laty przypomina raczej prowadzenie krzaków pomidorów, drzewka są palikowane i prowadzone przy rozciągniętych linach. Jest to zdecydowanie inaczej niż widzieliśmy to kiedyś, gdzie gałęzie drzew prowadzono poziomo i równoległe do siebie. Po drodze można nabyć owoce, gdyż plantatorzy mają rozstawione stoiska.

Okolice Puszczy Kozienickiej to możliwość zakupu grzybów, które też oferowane są na stoiskach przy drodze.

Jazda do domu jest mniej uciążliwa niż do Warszawy. W niedzielne popołudnie i wieczór wiele osób wraca do stolicy i tu tworzą się korki, my jedziemy w kierunku odwrotnym, cały czas mamy drogę przejeżdżającą i dzięki temu możliwość skrócenia czasu podróży.

Planowane na przyszły rok spotkanie będzie najprawdopodobniej w okolicach Dukli i być może połączone ze zwiedzeniem Magurskiego Parku Narodowego. Kolega biolog optuje przy tej koncepcji, uważa, że jest prowadzony wzorowo. Można mu wierzyć, bo jego wieloletnie zainteresowanie przyrodą, poparte studiami w tym kierunku i pracą zawodową oraz zwiedzenie wielu państw w Europie i stanów w USA, pozwala na wyrażenie stosownej opinii.

Trzydniowy pobyt poza domem dobrze wpłynął na nasze samopoczucie nie tylko ze względu na spotkanie znajomych i zwiedzenie części stolicy, ale też dlatego, że byliśmy odcięci od mediów – prasy, telewizji,



Zdzisław Zaniewicz - autor artykułu

dyskusji przedwyborczych i seriali. Mimo zmęczenia fizycznego przywieźliśmy ze sobą miłe wspomnienia z nadzieją na równie udane spotkanie za rok.

Ci, którzy podróżowali busem dziękują panu kierowcy, sympatycznemu i miłemu Mariuszowi za cierpliwe znoszenie naszych sugestii.

Kolega profesor miał zaplanowane jeszcze jedno spotkanie we wrześniu bieżącego roku. Tym razem na jubileusz Jego pracy naukowej, Instytut Matematyki Polskiej Akademii Nauk organizował konferencję naukową, na którą przyjechać mieli matematycy z całego świata, około kilkadziesiąt osób. Profesor Jakubczyk czynnie włączył się w organizację tego spotkania. My życzyliśmy, by było ono równie udane.

Zdzisław Zaniewicz



Uczestnicy spotkania w Warszawie

50 lat Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej

► dokończenie ze str. 19

brazy, spotkać dawnych bliskich i przyjaciół, porozmawiać w ojczystym języku, przypomnieć sobie atmosferę „czyży” zapamiętaną z lat dzieciństwa. W czasie takich spotkań dyskutowano o przeszłości, snuto plany na przyszłość. Ściągający tu z różnych stron Łemkowie często przekazywali ocalałe z tułaczki pamiątki rodzinne, zdjęcia, przedmioty codziennego użytku, stroje oraz wyroby artystyczne wzbogacając muzealną ekspozycję.

Dzięki stworzeniu w jednym z obiektów – koniuszni – wystawy militariów poświęconych głównie dramatycznej bitwie o Przełęcz Dukielską w 1944 roku coraz częściej pojawiali się w Zyndranowej kombataneci, nie tylko Łemkowie ale także byli żołnierze słowaccy, czescy, radzieccy oraz historycy zajmujący się II wojną światową.

W czasie tych wizyt pojawiały się wspomnienia, bardzo osobiste relacje, ujawniano wiele nieznanych faktów i epizodów z walk na tym terenie. Miało zatem muzeum znaczenie poznawcze i dydaktyczne. Zgromadzone eksponaty przemawiały z większą wyrazistością niż podręczniki szkolne i książki.

W 1976 roku, siłami społecznymi, wzniesiono pomnik ku czci żołnierzy poległych w walkach o Przełęcz Dukielską. Wywołał on ostrą reakcję władz, posypały się oskarżenia, m.in. o to, że pomnik jest poświęcony UPA, co oczywiście było absurdem, jako że trójjęzyczne tablice wyraźnie mówiły o co chodzi. Burza wokół pomnika zakończyła się spektakularną akcją wysadzenia go w powietrze przez saperów, pod pozorem, że w budowlę znajdują się niewypały. Akt barbarzyństwa wzburił społeczność łemkowską i wbrew woli

Wolny od uzależnień

5 października br. ponad stu osobowa grupa uczestników projektu pn. „Wolny od uzależnień” dofinansowanego

z budżetu Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie pn „Wolny od uzależnień” wzięła udział w Happeningu będącego częścią realizowanego przedsięwzięcia. Projekt realizowany jest przez Kółko Rolnicze w Łękach Dukielskich, którego działania na wielu płaszczyznach służą rozwojowi społeczności lokalnej. W ramach projektu nawiązana została współpraca ze Stowarzyszeniem Społeczno-Kulturalnego na Rzecz Rozwoju Wsi Szczawne i Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Wsi Kąty „Pokolenie”. Projekt adresowany jest do młodych ludzi, którzy są na etapie dojrzewania, budowania systemu wartości i szukania prawdy o otaczającym świecie. W ramach projektu przeprowadzone były warsztaty teatralne, konkurs plastyczny i konkurs na clip muzyczny oraz piątkowy Happening, impreza podsumowująca dotychczasowe działania projektowe, podczas którego miała miejsca wystawa prac konkursowych oraz nagrodzenie zwycięzców.

W Happeningu wzięła udział młodzież ze Szkoły Podstawowej z Równego, Łęk Dukielskich, z Wietrzna, z Kątów oraz Nowosielec oraz zaproszeni goście, a wśród nich pani Dorota Chilik reprezentująca Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego.

Happening odbył się w Muzeum Historycznym –Pałac w Dukli. Dzięki uprzejmości dyrektora Waldemara Półchłopka młodzież mogła zwiedzić obiekt i wysłuchać wykładu na temat operacji dukielsko-preszowskiej, bitwy której zacięte boje toczyły się na ziemi dukielskiej podczas II wojny światowej.

Zwieńczeniem spotkania było wystąpienie Joanny Sarneckiej ze swoimi opowieściami, których przekaz niewątpliwie przykuł uwagę młodych słuchaczy.

Członkowie Kółka Rolniczego zadbałi również o poczęstunek dla uczestników i drobne upominki.

Na zakończenie młodzież z opiekunami i członkami Kółka udała się na cmentarz wojaskowy w Dukli, gdzie został zapalony znicz ku pamięci żołnierzy poległych w obronie naszej ojczyzny.

Barbara Pudło



Pomnik ofiar operacji karpacko-dukielskiej

władz, przyczynił się do spopularyzowania muzeum.

Stopniowo izba muzealna przekształcała się w prawdziwe muzeum-skansen, rosła liczba znajdujących się nim obiektów, przybywało eksponatów ruchomych. Poznawaniu tragicznej historii tych ziem służyły też, wznoszone w obrębie zagrody muzealnej pomniki: ofiar obozu austriackiego z czasów I wojny światowej w Talerhofie, więźniów obozu w Jaworznie – funkcjonującego po akcji „Wisła”, czy tablica upamiętniająca wybitnych przedstawicieli społeczności łemkowskiej. Zgromadzono tu pokaźną kolekcję krzyży z nieistniejących już cerkwi, która w sposób bardzo wymowny obrazuje tragiczne dzieje Łemkowskiej (tzw. „łemkowska ściana płaczu”).

Wzrostowi znaczenia muzeum towarzyszyły coraz większe problemy finansowe zmuszające, okresowo, do zawieszania działalności bądź też istotnego jej ograniczenia. Lata dziewięćdziesiąte przyniosły częściową poprawę tej sytuacji, wynikającą z docenienia rangi placówki, jedynej tego rodzaju w Polsce.

29 kwietnia 1983 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał decyzję o wpisaniu zagrody muzealnej w Zyndranowej jako dobra kultury do rejestru zabytków. Dzięki przyznanej przez Konserwatora Zabytków pomocy finansowej, a następnie stałemu wsparciu Ministerstwa Kultury oraz opiece instytucjonalnej najpierw Muzeum Braterstwa Broni w Dukli a następnie Muzeum Okręgowego w Krośnie możliwe było powiększenie ekspozycji, przeprowadzenie remontów i konserwacji eksponatów.

Bohdan Gocz

50 lat Muzeum Kultury Łemkowskiej



Eksponaty z II wojny światowej.
Fot. [z archiwum Muzeum Kultury Łemkowskiej]



Łemkowska „Ściana płaczu” w Zyndranowej

Otwarcie wieży widokowej na Cergowej



Oficjalnego przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, Sekretarz Gminy Halina Cycak, Jerzy Górka, Artur Paczkowski, Dyrektor MOSiR Michał Szopa i najmłodszy uczestnik otwarcia - turysta



Teodor Gocz w stroju łemkowskim przy muzealnej chacie



Wspólne zdjęcie pod wieżą widokową na górze Cergowej



Około 200 osób zebrało się na szczycie Cergowej



Tuż przed oficjalnym otwarciem

Fot. kbr



Uczestnicy projektu WOLNY OD UZALEŻNIEŃ

Fot. B. Pudło

Słowiańscy bliźniacy



Goście zaproszeni na uroczystość



Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

Fot. N. Uliasz

Warsztaty słomkarskie



Uczestniczki warsztatów w czasie pracy



Fot. [OK w Dukli]



Aniołki wykonane podczas zajęć

OTWARTY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ Z OKAZJI DNIA NIEPODLEGŁOŚCI

O PUCHAR DYREKTORA MOSiR DUKLA

17.11.2018 (sobota)
godz. 9:00
hala MOSiR Dukla
ul. Armii Krajowej 1A

Zgłoszenia do 10.11.2018 (do godz. 20:00)
osobiście lub email: mosirzgloszenia@dukla.pl

regulamin i karta zgłoszeniowa na www.mosir.dukla.pl

Muzeum Historyczne-Pałac w Dukli

serdecznie zaprasza
na wykład

prof. dr. hab.
Mieczysława Rokosza

*Dlaczego Polacy
przetrwali katastrofę
rozbiorów?*

oraz
otwarcie wystawy

*Dukielskie
drogi do niepodległości*

7 listopada (środa) 2018 roku
godzina 17:00

Pałac w Dukli



informuje

38-450 Dukla, ul. Kościuszki 4
tel/fax: 13 43 300 25
e-mail: osrodek kultury@dukla.pl

„Słowiańscy bliźniacy”

Uroczyste zakończenie mikroprojektu polsko-słowackiego

12 października 2018 r. w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej odbyło się podsumowanie rocznego projektu zatytułowanego „Słowiańscy bliźniacy” mozaika tradycji. Odnajdywanie podobieństw w kulturze polskiej i słowackiej. Mikroprojekt realizował Ośrodek Kultury w Dukli oraz słowacki partner Podduklianske osvetové stredisko w Švidníku. Piątkowe spotkanie było wspólną okazją do przypomnienia wydarzeń zorganizowanych w ramach projektu oraz podziękowania polskim i słowackim koordynatorom, wolontariuszom oraz uczestnikom poszczególnych zadań, którzy przybyli na specjalne zaproszenie Ośrodka Kultury. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele władz Dukli na czele z burmistrzem Dukli Andrzejem Bytnarem i radni: Zenon Leńczyk i Władysław Boczar.

Głównym punktem imprezy było odtworzenie prezentacji multimedialnej ukazującej efekty całorocznej pracy, następnie każdy z uczestników otrzymał upominki składające się z publikacji wydanych w ramach inicjatywy: katalogu poplenerowego „Słowiańscy bliźniacy” oraz płyty „Dla Ciebie mały Panie – polsko-słowackie kolędowanie”. Na zakończenie części oficjalnej wystąpiła kapela ludowa „Duklanie”.

Katarzyna Błaż

Warsztaty słomkarskie

W sobotnie przedpołudnie 13 października 2018 r. w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli odbyła się kolejna część projektu „Dukielski senior – kulturowo aktywny” realizowanego przez DUTW w ramach zadań publicznych Gminy Dukla w roku 2018.



Tym razem członkinie Stowarzyszenia uczestniczyły w „Warsztatach słomkarskich” poprowadzonych przez rękodzielniczkę Martę Podolak. Podczas zajęć seniorki poznały techniki wyplatania słomy żytniej, która ze względu na swoje właściwości, po odpowiednim przygotowaniu, jest idealnym materiałem do wytwarzania ozdób rękodzielniczych. Uczestniczki warsztatów poznały kilka podstawowych splotów, a następnie wykonały aniołki, słomkowe spiralki i gwiazdki. Jak się okazało technika wyplatania słomy jest procesem wymagającym czasu i precyzji. Warto jednak poświęcić się pracy twórczej, bo jej efekty są naprawdę satysfakcjonujące.

Katarzyna Błaż

Dzień Seniora w Nowej Wsi

Seniorzy są w naszych domach piecami różnorodnych tradycji czy obrzędów. Uczą nas cierpliwości, pokory, szacunku i zrozumienia. Znają wartość niezłomnych wartości i posiadają głęboką wiarę w drugiego człowieka. Za to co robią i jaką rolę odgrywają w naszym życiu należy im się ogromny szacunek i rzeczywistość składająca się z samych pięknych chwil.

Już po raz czwarty, szóstego października br., Seniorzy z Nowej Wsi, Trzciany i Zawadki Rymanowskiej obchodzili w Domu Ludowym w Nowej Wsi swoje radosne święto.

W tym cudownym i pełnym wzruszeń dniu obecni byli z nami o. Ksawery Ogórek proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla w Trzcianie i Zawadce Rymanowskiej, Burmistrz Dukli Pan Andrzej Bytnar, dyrektor MOPS-u Pani Małgorzata Bielec, Pre-

zes Stowarzyszenia „Dla Równości” oraz członek Krajowej Rady Działalności Pożytku Publicznego Pani Mirosława Widurek wraz z małżonkiem.

Niesamowitą atmosferę tego dnia stworzył DJ Błażej Szczurek, który muzycznie wprowadził Seniorów w czas ich młodości, szaleństw i tańców. Świętowania, uśmiechu i wzajemnej życzliwości nie było końca. Był to czas przepełniony nie tylko biesiadowaniem, czy tysiącem szczerych gestów, ale nade wszystko nie zabrakło w nim miliona odbytych rozmów czy wspomnień. Seniorzy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz własnoręcznie wykonane kwiaty przez członka Stowarzyszenia Panią Józefę Kowalską. W trakcie spotkania odbył się ponadto konkurs na tradycyjną, dawną przysięgawkę. Zwycięzcy otrzymali nagrody.

Trudno wyobrazić sobie organizację tego dnia bez pomocy członkiń Stowarzyszenia „Razem lepiej”. Dziękuję serdecznie za pomoc wszystkim zaangażowanym w tę uroczystość osobom. Wsparcie to po raz kolejny udowadnia jak ważne i cenne jest to, aby posiadać zgrany, solidarny i zaangażowany zespół. Ten rok udowodnił jak wiele można osiągnąć wspólnymi siłami, jak ważne jest wzajemne zrozumienie, pomoc i chęć kreowania lokalnej rzeczywistości.

Drodzy Seniorzy, dziękuję szczególnie Wam za przybycie, dobre słowo, każdy uśmiech czy gest wyrażający zadowolenie. Dziękuję za tańce, wspomnienia oraz stworzenie fantastycznego klimatu! Byliście niesamowici! Do zobaczenia za rok!

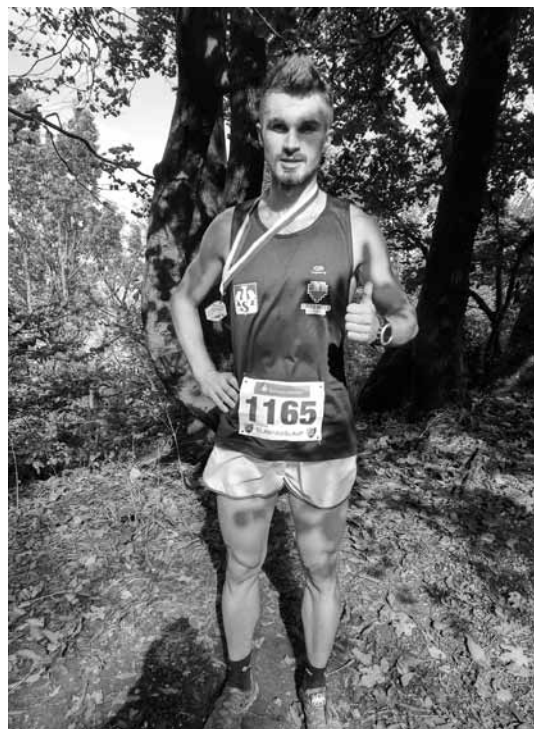
**Teresa Belcik-
Prezes Stowarzyszenia „Razem lepiej”**

Wyniki XIX Biegu na Górę Cergową

W niedzielę 23 września, MOSiR Dukla był organizatorem XIX edycji Biegu na Górę Cergową. W tym roku w biegu wystartowało 62 biegaczy, którzy mieli do pokonania 5,5 km odcinek spod MOSiR Dukla przez Zakluczynę, na szczyt Cergowej. Dzień przed zawodami mocno padało, co sprawiło, że na odcinkach leśnych było zdradliwie ślisko. Najszybciej trasę przebiegł **Wojciech Pelczar** (AZS AWF Katowice), w czasie 27 minut i 36 sekund. O drugie miejsce mocno rywalizowali Grzegorz Kostycz z Dominikiem Kijowskim. Na mecie dzieliła ich różnica 12 sekund na korzyść Grzegorza. Najlepsza wśród pań była **Katarzyna Albrycht** (32 min 33 sek.), druga Izabela Zatorska, trzecia Julita Krzyżanowska. W czasie trwania biegu głównego były organizowane biegi dla najmłodszych. Na różnych dystansach wystartowało łącznie trzydzieści troje dzieci. Najlepsi w kategorii Open otrzymali nagrody finansowe, w kategoriach wiekowych były wręczane dyplomy. Każdy z dzieci otrzymał medal.

Wyniki na stronie: www.mosir.dukla.pl

Mateusz Lorenc



Zwycięzca biegu w kat. open Wojciech Pelczar

O Puchar Burmistrza Dukli

9 października br. w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dukli rozpoczęli zmagania szachiści w edycji jesiennej rozgrywek szachowych w ramach **VIII Gminnej Ligi Szachowej o Puchar Burmistrza Dukli**. W zawodach wzięło udział 29 zawodników z Jasionki, Dukli, Rogów i Iwli. Rozegrano trzy rundy w dwóch turniejach. Jeden w szachach szybkich tempem 15 minut plus 5 s na zawodnika. Drugi w szachach klasycznych tempem 1 godzina plus 10 sekund na ruch na zawodnika. Zawody rozgrywane są w trzech grupach wiekowych: rocznik 2009 i młodszy, rocznik 2008-2006 i rocznik 2005-2003.

Szczegółowe wyniki z obu turniejów na stronie: <http://www.chessarbiter.com/turnieje> lub www.spiwla.dukla.pl
Zadanie finansowane przez Burmistrza Dukli.

Jerzy Gunia



Podczas rozgrywek szachowych

SP z Tylawy najlepsza

Dobiegły końca zawody lekkoatletyczne **Gminnej Ligi Sportowej Szkół Podstawowych**. Zwyciężyła SP z Tylawy, drugie miejsce SP Dukla, trzecie SP Wietrznio. Gratulujemy wszystkim uczestnikom.

Wyniki:

1. SP Tylawa 195 pkt
2. SP Dukla 189 pkt
3. SP Wietrznio 176 pkt
4. SP Równe 172 pkt

5. SP Łęki Dukielskie 164 pkt
6. SP Jasionka 162 pkt
7. SP Iwla 154 pkt
8. SP Głojsce 142 pkt

Mateusz Lorenc



Gminna Liga Sportowa Szkół Podstawowych

20 września br. na boisku ORLIKA przy Szkole Podstawowej w Tylawie odbył się „Turniej piłki nożnej o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej w Tylawie”. Były to pierwsze zawody w ramach „**GMINNEJ LIGI SPORTOWEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH GMINY DUKLA**”. W turnieju wzięło udział 8 drużyn z terenu gminy Dukla (łącznie 82 zawodników). Drużyny w drodze losowania zostały podzielone na 2 dwie grupy, w których mecze rozgrywane były systemem „każdy z każdym”.

Po zakończeniu rundy eliminacyjnej awans z grupy I uzyskały szkoły w Łękach Dukielskich i Dukli. Grupa II awans uzyskały szkoły z Tylawy i Jasionki.

MECZE PÓŁFINAŁOWE

- 1 SP w Łękach Dukielskich - SP w Jasionce 1:0
- 2 SP w Dukli - SP w Tylawie 0:4

MECZ O TRZECIE MIEJSCE (RZUTY KARNE)

- 1 SP Dukla - SP Jasionka 1:1 (2:3)

MECZ FINAŁOWY (RZUTY KARNE)

- 1 SP w Tylawie - SP w Łękach Dukielskich 0:0 (4:2)



Muzyka łączy narody

Koncert kameralny muzyki poważnej w Dukli

20 października 2018 roku w Muzeum Historycznym -Pałac w Dukli odbył się koncert kameralny muzyki poważnej. Wzięli w nim udział artyści z Polski i Francji.

Koncert rozpoczął utworami Bocieliego, Elgara i Scotta Joplina zespół akustyczny działający przy Ośrodku Kultury w Dukli w składzie: Katarzyna Błaż – skrzypce i fortepian, Artur Szajna – gitara klasyczna i fortepian, Piotr Jakiela – kontrabas. „Pieśń Polską” Henryka Wieniawskiego wykonała na skrzypcach Jagoda Skrzyńska uczennica Szkoły Muzycznej w Krośnie im. Ignacego Paderewskiego. Monika Glazar absolwentka Szkoły Muzycznej w Krośnie, obecnie studentka II roku wydziału wokalo-ak-

torskiego Akademii Muzycznej w Krakowie swoim sopranem zaszarowała publiczność. Znakomity występ dali artyści z Francji Serge Paloyan wybitny pianista, kompozytor i uznany dyrygent z bogatym doświadczeniem dzielonym między praktykę muzyczną, edukację, zarządzanie zespołami, któremu towarzyszył tenor Stephane Macaluso. Wykonali m.in. utwory J.S. Bacha, Lugi Denza, A. Lara, G. Verdiego, F. Chopina. Koncert zakończył utwór Ave Marya w wykonaniu artystów z Francji, odśpiewa-



KLASYFIKACJA KOŃCOWA

SP w Tylawie

SP w Łękach Dukielskich

SP w Jasionce

SP w Dukli

SP w Wietrznio

ZS nr 2 w Dukli

SP w Równem

SP w Iwli

Puchary i dyplomy wręczył pan Aleksander Kosior dyrektor szkoły w Tylawie. Podziękowanie za pomoc w organizacji i sędziowaniu turnieju kieruję do Michała Bauera i Damiana Bauera.

Dziękujemy wszystkim za przybycie i zaangażowanie oraz zapraszamy na kolejne rozgrywki.

Szczegółowe wyniki na stronie www.mosir.dukla.pl

Robert Magnuszewski

nie hymnu narodowego i kilku pieśni patriotycznych przez publiczność, bowiem 2018 jest rokiem świętowania stulecia niepodległości Polski.

W koncercie wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych gminy Dukla: burmistrz Dukli Andrzej Bytnar wraz z małżonką, zastępca burmistrza Elżbieta Wróbel, sekretarz gminy Halina Cycak, ks. Ryszard Szwałb – pomysłodawca koncertu, a także dyrektor dukielskiego muzeum Waldemar Póchlópek wraz ze współpracownikami, Jan Chodłoniak – primator Svidnika na Słowacji wraz z małżonką. Publiczność dopisała, sala koncertowa wypełniona była po brzegi. Po koncertowych bisach, w wykonaniu gości z Francji, słuchacze skorzystali z poczęstunku produktami regionalnymi: wędlinami z Zakładu Mięsnego „Jasiołka” w Dukli i miodami z Ekologicznego Gospodarstwa Pszczelarskiego na Podkarpaciu „Eko Bałon”.

Organizatorami koncertu byli Gmina Dukla i Muzeum Historyczne -Pałac w Dukli, a finansowany był w całości z Projektu Grantowego pn. Promowanie obszaru objętego LSR, poprzez organizację imprez kulturalnych oraz wydawnictwa dotyczące obszaru LGD „Kraina Nafty”, działanie 19 w ramach inicjatywy LEADER objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Krystyna Boczar-Różewicz

KOMUNIKAT ORGANIZACYJNY – REGULAMIN

XIX Międzynarodowy Rodzinny Turniej Niepodległości w Piłce Siatkowej PRO FAMILIA – CUP 2018

Turniej odbędzie się na terenie trzech obiektów- hala sportowa **GOSiR Jedlicze** – powiat krośnieński, Gmina Jedlicze i w obiektach sportowych – szkół podstawowych w **Niepli** - powiat jasielski, gmina Jasło

Ustrobną - powiat krośnieński, Gmina Wojaszówka w dniu 18.11.2018.

Otwarcie uroczyste turnieju szkoła podstawowa w Ustrobniej o godz 9.00 rano

Zasady uczestnictwa:

- turniej rozgrywany będzie w dwóch kategoriach: zawodowa – dopuszczamy drużyny występujące w II, III, IV, V lidze amatorska – dopuszczamy drużyny typowo amatorskie , grające w ligach amatorskich, drużyny z najniższych grup rozgrywkowych – V liga
- wyklucza się udziału zawodników grających w ekstraklasie i I lidze.
- w turnieju może wystąpić maksymalnie od 16 do 20 drużyn: zawodowa, amatorska
- drużyna w każdej kategorii może wystawić do 10 zawodników.
- drużyny zostaną podzielone na cztery grupy A,B,C,D, maksymalnie po 5 drużyn
- podstawą zgłoszenia i głównym warunkiem udziału w turnieju

drużyny jest element rodzinny, w drużynie zgłaszanej mogą występować zawodnicy grający w siatkówkę i ktoś z rodziny zawodnika, chętnie widziane są całe rodziny lub rodzeństwa i rodzice.

- zespoły zostaną podzielone na cztery grupy. Grupa A, B rozegra spotkania w Jedliczu – zawodowa grupa C, D amatorskie - w Niepli i Ustrobniej
- kategoria zawodowa wszystkie mecze łącznie z finałami rozegra w Jedliczu
- cztery najlepsze drużyny w kategoriach amatorskich będą rozgrywane na obiektach w Ustrobniej – grupa C i grupa D – w Niepli, mecze półfinałowe i finały rozegrają w Ustrobniej.
- dwie najlepsze drużyny z każdej grupy rozegrają mecze półfinałowe, zwycięzcy grup zagrają w finale, przegrani o trzecie miejsce.
- mecze w grupach amatorskich zostaną rozegrane systemem każdy z każdym do trzech wygranych setów do 25.
- drużyny które zajmą 1 i 2 miejsca w swoich grupach rozegrają mecze półfinałowe na krzyż np.: 1 drużyna grupy A z drugą drużyną grupy B; druga z A z pierwszą B; analogicznie w kategorii amatorskiej
- zwycięzcy półfinałów zagrają w finale, przegrani o trzecie miej-

- sce – sety także do 25.
- drużyny które przegrały mecze półfinałowe zagrają mecz o trzecie miejsce do dwóch wygranych setów.
- wszystkie mecze w przypadku opóźnienia mogą ostatnie mecze rozgrywać do dwóch wygranych sety do 15.
- organizator zastrzega sobie zmianę systemu rozgrywek (w przypadku późnego rozgrywania meczy finałowych możliwość zmiany, do dwóch wygranych setów.
- w zawodach obowiązują przepisy PZPS i POZPS – szczególna uwaga dotyczy stroju sportowego.
- w spornych kwestiach ostateczną decyzję podejmuje Sędzia Główny zawodów.
- w przypadku większej liczby drużyn w każdej kategorii – turniej rozgrywany na trzech salach mogą nastąpić zmiany w dniu losowania grup.
- Sędzia Główny i Organizatorzy są uprawnieni do sprawdzania tożsamości uczestników zawodów.

Harmonogram:

- zapisy drużyn do turnieju prosimy zgłaszać najpóźniej do 05. 11. 2018
- nie przewidujemy możliwości zapisów w dniu zawodów, wyjątek stanowić będą drużyny zagraniczne.
- drużyny zagraniczne przyjazd w dniu 17.11.2018 do godz. 20.00 – zakwaterowanie
- koszty noclegów pokrywa organizator turnieju – noclegi GOKiR Frysztak, restauracja uSchabińskiej – Jasło

Program zawodów:

- godz. 7.30 – 8.30 – sprawdzanie zgłoszeń, zapisy drużyn, wydanie napojów, kart żywieniowych dla drużyn na obiad losowanie w grup – kategoria zawodowa i amatorska
- godz. 9.00 – 9.30 – otwarcie turnieju, wystąpienia gości
- wyjazd drużyn z grup amatorskich i zawodowych do Jedlicza i Niepli – dojazd w własnym zakresie
- godz. 9.30 – 13.00 – gry eliminacyjne w grupach.
- godz. 13.00 – 14.00 – obiad dla wszystkich uczestników
- godz. 14.00 – 16.00 – dalsza faza grupowa, mecze półfinałowe i finały
- godz. 16.00 – 17.00 – zakończenie turnieju i wręczenie nagród dla czterech najlepszych drużyn.

Nagrody:

1. miejsce - nagrody indywidualne dla każdego zawodnika drużyny – zestaw nagród, DYPLOM
Drużyna otrzymuje - Piłka siatkowa Mikasa dobrej klasy, grawerowany ręcznie puchar szklany
2. miejsce - nagrody indywidualne dla każdego zawodnika drużyny – zestaw nagród, DYPLOM
Drużyna otrzymuje - Piłka siatkowa Mikasa dobrej klasy, grawerowany ręcznie puchar szklany
3. miejsce - Piłka siatkowa Mikasa , grawerowany ręcznie puchar szklany, dyplom
4. miejsce - Piłka siatkowa , grawerowany ręcznie puchar szklany, dyplom
Nagrody otrzymują cztery najlepsze drużyny w kategorii zawodowej i amatorskiej

Towarzystwo Sportowe „PRO FAMILIA”

Adres do korespondencji: 38-471 Wojaszówka 59/ Krosno

tel. 13 43 85095, kom. 511496054

NIP: 684-21-74-703 REGON: 3 7 0 4 6 7 2 8 6

www.pro-familia.net jerzy.kaleta@pro-familia.net

Pozostałe drużyny które nie zakwalifikowały się do półfinałów otrzymują nagrody pocieszenia:

ręcznie grawerowane puchary szklane.

Nagrody otrzymają również: najlepszy zawodnik turnieju turnieju zarówno w kategorii zawodowej i amatorskiej – NAGRODY OD SPONSORÓW

Możliwość przyznania nagrody indywidualnej dla najstarszego zawodnika.

Wszystkie drużyny otrzymują dyplomy udziału

Odbiór nagród dla drużyn które odpadną w grupach – nagrody pocieszenia będą wręczane w Ustrobniej.

Pozostałe informacje związane z zawodami:

- dla wszystkich uczestników, zawodników zapewniamy ciepły posiłek – obiad godz.12.00 do14.00
- podczas trwania turnieju całodzienny poczęstunek w formie stołu szwedzkiego swojskie jedło, swojskie wyroby, wędliny, wyroby garmażeryjne, żurek, ciasta, owoce, kawa, herbata .
- wszyscy uczestnicy otrzymają również napoje niegazowane 1.5 l – po 1 sztuce na osobę, drużyna może maksymalnie otrzymać 10 sztuk wody 1.5l niegazowanej
- koszty żywienia i zakwaterowania pokrywa organizator turnieju.

- ZAKOŃCZENIE CAŁEGO TURNIEJU I WRĘCZANIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ NA HALI W USTROBNEJ PO UKOŃCZENIU MECZÓW PÓLFINAŁOWYCH I FINAŁÓW

Zapisy przyjmuje **Jerzy Kaleta** pod numerem kom. **511496054**

Informacje o Turnieju: www.pro-familia.net, zgłoszenia zawodników na bieżąco w wszystkich kategoriach - informacje już od 03.09.2018 – co tydzień nanoszone będą zmiany w razie potrzeb

Zakładka : galeria, gdzie można oglądać zdjęcia z poprzednich turniejów.

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Sprzedam działkę budowlaną,

uzbrojoną, 25 arów

w Zboiskach, w okolicy Domu Ludowego

Kontakt: 669 333 839

Kwiat od pszczoły, a pszczoła od kwiatu

Odkąd na świecie pojawiły się pszczoły, to rośliny zaczęły konkurować o ich uwagę i zainteresowanie. Skuteczność zapylania pszczół jest tak fenomenalna, że rośliny wiatropylne, które na początku, były w przewadze, dzięki pszczołom są w mniejszości. Budowa oczu pszczół jest całkowicie inna niż oka ludzkiego. Robotnica ma dwoje dużych oczu złożonych. Czyli jej oko zbudowane jest z 4000 – 4500 małych oczek, stanowiących pakiet. Oraz trzech pojedynczych przyoczek. Dzięki oczom złożonym, pszczoła widzi obraz, który jest wynikiem sumy obrazów każdego oczka. Dzięki temu widzi barwy, a jej mały mózg nie jest obciążony szczegółami przedmiotu. Ponadto ma ona jeszcze jedną właściwość. Przy locie około 30 km na godzinę wyłącza się jej widzenie barw. Dlaczego? Bo nie potrzebuje tych informacji. Dla niej ważniejsza jest orientacja w terenie. Cechy charakterystyczne drogi, położenie ula itp. Przy zmniejszeniu prędkości lotu kolory się włączają. Ponadto pszczoła widzi bardzo niewyraźnie. Aby dojrzeć szczegóły to musi zbliżyć się do obiektu bardzo blisko. Nie widzą koloru czerwonego. Dla nich jest

on czernią. Natomiast kosztem fal świetlnych długich widzą fale o krótkim zakresie czyli ultra fiolet. Kwiaty o tym „wiedzą” i kolor żółty i żółty dla pszczół jest całkiem różnym kolorem. Jest to spowodowane właśnie elementami płatków lub ich brakiem, które odbijają ultrafiolet. Instynktownie pszczoły przyciąga kolor niebieski i żółty. Jak wiadomo są to kolory najbardziej rozpowszechnione wśród kwiatów. Budowa oka pszczół pozwala jej świetnie wychwycić ruch. Są rośliny, które postawiły na tę właściwość oka pszczół. Po wszechnie nam znaną rośliną stosującą tę strategię jest babka lancetowata. Jej kwiat umiejscowiony na końcu długiej chwiejnej łodydze. Poruszany jest przez najmniejszy powiew wiatru. Urok kwiatu jest mizerny, ale pszczoły dość chętnie go oblatują, co świadczy o tym, że strategia się sprawdza. Oczywiście pszczoły nie tylko posługują się wzrokiem w odnajdowaniu kwiatów. Można by nawet powiedzieć, że ma on funkcję wspierającą. Głównym czynnikiem lokalizującym kwiat, jest informacja przekazana przez drugą pszczołę tak zwaną „werbowniczkę”. Zapach gra tu istotną

Jak widzą owady /www.youtube.com/watch?v=PQaLPSVoqAk (2 minuta 46 sekunda).

Jak spostrzega barwy pszczoła <https://www.youtube.com/watch?v=1vNkKjuZrTI> film w wersji rosyjskiej.

Prawo przy porannej kawie ...

Strona w postępowaniu administracyjnym...

Zgodnie z art. 28 Kodeksu postępowania administracyjnego stroną jest **każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek**. Stronami zaś mogą być osoby fizyczne i osoby prawne, a gdy chodzi o państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne i organizacje społeczne - również jednostki nieposiadające osobowości prawnej. Postępowanie dotyczy interesu prawnego lub obowiązku konkretnego podmiotu w tym sensie, że w wyniku takiego postępowania wydaje się decyzję, która rozstrzyga o prawach lub obowiązkach tej osoby lub rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach jednego podmiotu wpływa na prawa i obo-

wiązki innego podmiotu. Przytaczany interes prawny może wynikać nie tylko z przepisów prawa materialnego administracyjnego, lecz także z prawa cywilnego.

Zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych stron ocenia się według przepisów prawa cywilnego, o ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Osoby fizyczne nieposiadające zdolności do czynności prawnych działają przez swych **ustawowych przedstawicieli**. Strony niebędące osobami fizycznymi działają przez swych ustawowych lub **statutowych przedstawicieli**. W sprawach dotyczących praw zbywalnych lub dziedzicznych w razie zbycia prawa lub śmierci strony w toku postępowania na miejsce dotychczasowej strony wstępują jej **następcy prawni**. W

rolę. Jak pod względem ostrości widzenia pszczoły są znacznie w tyle za człowiekiem to świat zapachów dla pszczół jest o wiele bogatszy niż nasz. Można by nawet rzec, że jesteśmy bardzo skromnie wyposażeni przez naturę w tym zakresie. Jednak nikt nie widział u pszczoły nosa. Bo ona go nie potrzebuje. Oddychanie przebiega u niej w całkiem inny sposób, a receptory zapachu zlokalizowane są w czółkach. Tam również są receptory smaku. Oprócz tego położone są także u podstawy języczka i wejścia do gardzieli oraz na pierwszej parze nóżek. Bardzo pszczole odpowiada smak cukru fruktozy, glukozy, sacharozy oraz maltozy i trahalozy. Melecytoza również jej smakuje. Są to cukry pospolicie występujące w nektarze. W ten sposób kwiaty nagradzają a zarazem wabią pszczoły. Pszczoła jeżeli przyleci do kwiatu i nic tam nie znajdzie bardzo szybko zapomina o jego położeniu. Więc kwiat „musi” się starać by pszczoła zechciała go odwiedzić. I tak kwiat zależy od pszczoły, a pszczoła od kwiatu.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



sprawach dotyczących spadków nieobjętych jako strony działają **osoby sprawujące zarząd majątkiem masy spadkowej**, a w ich braku - **kurator** wyznaczony przez sąd na wniosek organu administracji publicznej.

Organizacja społeczna może w sprawie dotyczącej innej osoby występować z żądaniem wszczęcia postępowania, dopuszczenia jej do udziału w postępowaniu, jeżeli jest to uzasadnione **celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny**. Ocena zasadności żądania organizacji społecznej pod tym kątem należy do uznania organu administracji publicznej prowadzącego postę-

Łowiectwo i ekologia

3 Listopada - święto myśliwych

To szczególnie ważny dzień dla wszystkich myśliwych. Tego dnia w Kościele katolickim obchodzone jest wspomnienie św. Huberta, ich patrona. Z tej okazji odbywają się huczne, tradycyjne Hubertowiny (Hubertus).

Święto po raz pierwszy obchodzono około 1444 roku. Początkowo były to wielkie polowania. W Polsce kult św. Huberta, nazywany hubertowinami lub hubertusem, sięga XVII wieku. Z jego wprowadzeniem związane są dzieje dynastii władców saskich, którzy zasiadali na tronie polskim. Legenda związana z ukazaniem się jelenia ze świecącym krzyżem między tykami wieńca, który ukazał się Hubertowi, późniejszemu biskupowi, przypadła do gustu polskim myśliwym i jest kultywowana do dziś. W czasach II Rzeczypospolitej pierwszym organizatorem polowań hubertowskich w Spale był prezydent Ignacy Mościcki. Odbyło się ono w 1930 roku 3 listopada.

Po dziś dzień św. Huberta w polskiej tradycji łowieckiej traktowany jest szczególnie. Z tej okazji odbywają się huczne, tradycyjne polowania zbiorowe o charakterze szczególnie uroczystym, z zachowaniem historycznych wzorców i ceremoniałów (m.in. sygnałów łowieckich). Polowania te poprzedzają msze święte w intencji myśliwych, szczególnie tych którzy odeszli do Krainy Wiecznych Łowów. Odbywają się one nie tylko w kościołach, ale także przy leśnych kaplicz-

▶ powanie. Organ administracji publicznej powinien także ocenić w świetle przepisów ustawowych i statutowych, czy żądanie organizacji społecznej zostało złożone przez umocowany należycie organ tej organizacji. Zgodnie z przepisem art. 31 § 2 kpa organ administracji publicznej orzeka o zasadności, ewentualnie bezzasadności żądania organizacji społecznej w formie postanowienia. Na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania lub dopuszczenia do udziału w postępowaniu organizacji społecznej służy zażalenie. Organizacja społeczna uczestniczy w postępowaniu na prawach strony. Organ administracji publicznej, wszczynając postępowanie w sprawie dotyczącej innej osoby, **zawładania o tym organizację społeczną, jeżeli uzna, że może ona być zainteresowana udziałem w tym postępowaniu ze względu na swoje cele statutowe, i gdy przemawia za tym interes społeczny**. Organizacja społeczna, która nie uczestniczy w postępowaniu na prawach strony, może za zgodą organu administracji publicznej przedstawić temu organowi swój pogląd w sprawie, wyrażony w uchwale lub oświadczeniu jej organu statutowego.

Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania. Ocena, czy charakter czynności wymaga osobistego działania strony, należy do organu

administracji publicznej, który wzywa stronę do takiego działania. Strona, która nie została wezwana przez organ do osobistego działania, nie musi działać osobiście, lecz może być reprezentowana przez pełnomocnika w dokonywaniu danej czynności. Wypowiedzenie pełnomocnictwa jest skuteczne z chwilą zawiadomienia o tym organu administracji publicznej.

Pełnomocnikiem strony może być **osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych**. Pełnomocnictwo powinno być udzielone **na piśmie, w formie dokumentu elektronicznego lub zgłoszone do protokołu**. Pełnomocnictwo w formie dokumentu elektronicznego powinno być **opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem zaufanym**. Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony. Jeżeli odpis pełnomocnictwa lub odpisy innych dokumentów wykazujących umocowanie zostały sporządzone w formie dokumentu elektronicznego, ich uwierzytelnienia dokonuje się, opa-



Św. Hubert

kach poświęconych temu patronowi. Łowy są najważniejsze, najbardziej okazałe i uroczyste w sezonie. Podczas łowów dokonuje się często obrzędów myśliwskich takich, jak ślubowanie lub pasowanie na myśliwego. Zgodnie z przesądem myśliwskim, adept przyjęty do braci myśliwskiej podczas hubertowin będzie prawym myśliwym i dobrym kolegą. Polowanie hubertowskie kończy biesiada myśliwych przy ognisku, bigosie i nalewce. Na takiej imprezie nie może zabraknąć muzyki i myśliwskiego śpiewu.

„**DARZ BÓR**”

Opracował Bartosz Szczepanik

trując odpisy kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem zaufanym. **W sprawach mniejszej wagi organ administracji publicznej może nie żądać pełnomocnictwa**, jeśli pełnomocnikiem jest członek najbliższej rodziny lub domownik strony, a nie ma wątpliwości co do istnienia i zakresu upoważnienia do występowania w imieniu strony. Pojęcie sprawy mniejszej wagi oznacza sprawę stanowiącą przedmiot postępowania administracyjnego. Ocena wagi sprawy należy do organu administracji publicznej, jednakże organ powinien wziąć pod rozwagę, czy wynik sprawy może mieć wpływ na sytuację prawną członka najbliższej rodziny lub domownika strony. W razie uprawdopodobnienia, że pełnomocnik strony może być zainteresowany wynikiem postępowania, organ powinien zażądać pełnomocnictwa.

Organ administracji publicznej wystąpi do sądu z wnioskiem o wyznaczenie przedstawiciela dla osoby **nieobecnej lub niezdolnej do czynności prawnych**, o ile przedstawiciel nie został już wyznaczony. W przypadku konieczności podjęcia czynności niecierpiącej zwłoki organ administracji publicznej wyznacza dla osoby nieobecnej przedstawiciela uprawnionego do działania w postępowaniu do czasu wyznaczenia dla niej przedstawiciela przez sąd.

Natalia Belcic

Jesienne wyprawy w Bieszczady

Lopienka, Sine Wiry, Muczne, Bukowe Berdo i zagroda pokazowa żubrów to miejsca zajęć terenowych dla uczniów dukielskich szkół. Cerkiew z ikoną Matki Bożej z dzieciątkiem od XVIII wieku była najważniejszym miejscem kultu maryjnego na terenie Bieszczadów Zachodnich. Wystrój cerkwi surowy z rzeźbą Chrystusa bieszczadzkiego i od niedawna oryginalna odrestaurowana tutejsza ambona. Obok rośnie lipa z dziuplą przypominającą kształtem figurę Matki Bożej.

Przy cerkwi przywitał nas w stroju roboczym pracujący z piłą i siekierą ksiądz Piotr Bartnik opiekun duszpasterski świątyni i organizator słynnych odpustów w Łopience, gdzie zapraszani są kapłani wielu wyznań. Rezerwat Sine Wiry na Wetlinie podobny do skał wystających z wody naszej Jasiołki przed górą Cergową, a poziom wód we wszystkich bieszczadzkich rzekach bardzo mały.

Na szlakach bieszczadzkich jest bardzo sucho, aż pył się unosił się do góry gdy zdobywaliśmy Bukowe Berdo, z którego rozciągały się piękne widoki. Jeszcze wspomnę historię z żubrami, rano w zagrodzie nie udało się nam ich zobaczyć, ale w drodze powrotnej jeszcze raz odwiedziliśmy zagrodę, a tam żubr jak atrapa stoi poza ogrodzeniem, więc szybko aparaty w ręce i robimy zdjęcia, a on dostojnie przechodzi drogą kierując się do lasu. Zadowoleni udaliśmy się do autokaru, a potem na ognisko w Stuposianach. Cieszę się ze zajęcia terenowe służące poznawaniu naszej przyrody są kontynuowane, ponieważ nieliczne szkoły mogą się tym chlubić. Uceniem przez poznawanie uczy się miłości do naszej pięknej ojczyzny. Uczniowie byli zdyscyplinowani i grzeczni, myślę że warto pomyśleć o naszej dukielskiej szkole bo naprawdę takich szkół dbających o edukację w terenie jest niewiele.

Maria Walczak
emerytowany ale ciągle aktywny nauczyciel biologii
LO Dukla



W krainie rondla i patelni

Szanowni Czytelnicy!

W roku 2018 w kąci kulinarnym „W krainie rondla i patelni” drukować będziemy sprawdzone przepisy kulinarne z różnych krajów świata. Zachęcamy Czytelników do współtworzenia tej rubryki. Każdy dostarczony przepis nagrodzony będzie wydawnictwem z serii Biblioteka Dukielska. Adres Redakcji:

Redakcja Dukli.pl/DPS
38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11 pokój 309
e-mail: dps@dukla.pl

Wartości odżywcze soczewicy są imponujące. 100-gramowa porcja soczewicy po ugotowaniu ok. 9 g białka oraz 20 g węglowodanów, w tym 8 g błonnika pokarmowego, zawartość tłuszczu jest za to bardzo niska. Ponadto soczewica kryje w sobie spore dawki kwasu foliowego, żelaza, manganu, fosforu, witaminy B1, B6, potasu. W nieco mniejszych ilościach zawiera witaminę B2, B3, B5, magnez, cynk, miedź i selen. Dlatego warto ją jeść. Jest doskonałą alternatywą dla mięsa – możesz z niej przygotować jarski pasztet lub kotleciki, urozmaicając przy okazji codzienne menu. Przyczynia się do obniżania cholesterolu, ponieważ zawiera stanoły roślinne. Ziarenka soczewicy są bogate w potas, który równoważy nadmiar sodu w diecie, co jest szczególnie ważne dla osób borykających się z nadciśnieniem. Dostarcza selen, który ma właściwości przeciwnowotworowe i zapobiega rozwojowi stanów zapalnych w organizmie. Dzisiaj podajemy przepis na farsz do naleśników.



Naleśniki z soczewicą

Ciasto na naleśniki:

Tyle wody, ile składników suchych np. na 8-10 naleśników: 2 szklanki maki, 2 szklanki mleka lub szklanka mleka i szklanka wody gazowanej, szczypta soli, 1 jajko. Należy wymieszać składniki suche, dodać mokre i dokładnie wymieszać, tak aby nie pozostały grudki maki.

Nadzienie z soczewicy

Składniki:

1 szklanka zielonej soczewicy, 1 cebula 2 łyżki sosu sojowego, 2-3 ząbki czosnku, po pół łyżeczki majeranku, lubczyku, kolendry, natki pietruszki, sól, pieprz do smaku, olej do smażenia.

Wykonanie:

Soczewicę ugotować w wodzie (ok. 30 min), odcedzić. Cebule posiekać, zeszklić na oleju. W dużej misce połączyć soczewicę, cebulę z resztą składników. Całość zblendować. Nadzieniem smarować naleśniki, składając je w rulon.

Smacznego!



Muzyka Łączy Narody Koncert kameralny muzyki poważnej w Dukli



Uczestnicy koncertu



Zespół akustyczny z OK w Dukli



Jaśmina Skrzyńska i Artur Szajna



Monika Glazar



Ks. Ryszard Szwał



Duet Serge Poloyan i Stephane Macaluso

Jesienne wyprawy w Bieszczady

Fot. Maria Walczak



Na Bukowym Berdzie



Pozujący żubr

Złota myśl ☺

„Mężczyzna żonaty traci głos - żona mu go odbiera.”

11 listopada 2018



Stulecie odzyskania niepodległości W programie:

- 11:00 Msza za Ojczyznę w Kościele OO. Bernardynów p.w. św. Jana z Dukli
Patrona Polski
12:00 Okolicznościowa Akademia w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 2
12:40 Złożenie kwiatów pod Krzyżem Pojednania
12:45 Przejście do parku



13:00 Pokazy musztry paradowej w wykonaniu kawalerzystów
8 Pułku Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego w parku
udostępnionym przez Rodzinę Tarnowskich



13:30 Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych na dukielskim Rynku
wraz z orkiestrą dętą z Miejsca Piastowego.

